

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odosłanie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Cesa wynosi: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodził rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZEŚCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1 1/2 kop.
Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenalera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą niedzielę po uroczystości Podwyższenia św. Krzyża, solenne nabożeństwa odpustowe przypadają w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), św. Ducha (po-paulińskim) i św. Antoniego (po reformackim), gdzie oprócz tego odprawiany będzie jeszcze odpust konkludujący 40-godzinne nabożeństwo ku uczczeniu pięciu blizn na ciele św. Franciszka.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) w dniu jutrzejszym, jako w niedzielę poprzedzającą uroczystość św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty, przypada odpustowe nabożeństwo na pamiątkę poświęcenia tegoż kościoła, której to ceremonii dopełnił w pierwszą niedzielę po uroczystości Podniesienia Krzyża św. w r. 1761-ym biskup kijowski, ks. Józef Andrzej Załuski. W tymże kościele odprawioną też jutro będzie solenna wotywa czeladzi stolarskich oraz dopołudniowe nabożeństwo matek chrześcijańskich z tytułu siedmiu boleści N. Marji Panny.

— Dzisiejszemi niesporami rozpoczyna się też w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) solenne nabożeństwo odpustowe na pamiątkę poświęcenia kościoła, które w ciągu całego dnia jutrzejszego uroczyste odbywać się będzie; nadto zaś jutro, o godzinie 10-ej zrana, w tymże kościele, przed ołtarzem św. Tekli, odprawioną zostanie trzecia ku jej czci nowenna.

Przegląd polityczny.

Półrządowe organa berlińskie z najwyższym zadowoleniem wewnętrznym ogłaszają światu nowinę, iż księciu kancelarzowi powiodło się szczęśliwie pogodzić interesy Austrii i Rosji na półwyspie bałkańskim. Przytem wymyka się z ust Norddeutsche all-

gemeine Ztg. słowo spowiedzi: odkryła ona, że Rosja powinna popierać jedność Niemiec, że to poparcie leży w interesie samejże Rosji. Ze słów tych wynurza się znowu dobrze znana wszystkim obawa Niemiec przed Francją, która zdaje się utrzymywać rząd niemiecki w chrońnym paroksyzmie, pełnym widzeń i majaczeń. Na ołtarzu tej obawy złożono w Berlinie już niejedno *sacrificio del intelletto*, a zgoda na cofnięcie się ks. Battenberskiego z półwyspu bałkańskiego nie była zaiste najmniejszą ofiarą ze strony Niemiec. Daily News przypuszczają prawdopodobieństwo podobnych ofiar i ze strony Anglii. Powiadają one: „Anglia pójdzie w końcu za ks. Bismarkiem i wszystko odbędzie się w formalnej zgodzie z berlińskim traktatem. Czas i panslawistyczne idee będą tymczasem pracowały dla Rosji, Bułgaria pozostanie na zawsze rosyjską.”

Rola bułgarskiego zgromadzenia narodowego niezmienne jest trudną. Parlamenty, w których zasiadają najdojrzałsi mężowie stanu, mający za sobą długie i świetne tradycje polityczne, nie bywają w położeniach drażliwszych, jak dzisiejsze sobranje bułgarskie, złożone przeważnie z żywiołów, nie znających się nawet na ortografii, a cóż dopiero na polityce! W tych warunkach przyznać wypada, że do tychczasowe uchwały i całe zachowanie się parlamentu sofijskiego dowiodły pewnej wytrwałości wzroku politycznego i pewnej bystrości w ocenieniu koniecznych wymogów położenia. W poniedziałek rozpoczęto obrady od spłacenia długu wdzięczności wobec ostatniego władcy; nikt zapewne nie weźmie za złe deputowanym bułgarskim, że stanowiący w obliczu przysłoniętego portretu księcia osądzili, iż „pierwszą myśl ich powinna być poświęconą nieobecnemu.”

Nazajutrz miano przystąpić do wyboru dwóch ko-

misji: jednej dla wypracowania tradycyjnej odpowiedzi na orędzie rejencji, drugiej dla wysłania depeszy lojalno-dziękczynnej do „Oswobodziciela Bułgarii”. We wtorek rejencja obawiała się wszelako, aby pewne prądy, nurtujące dziś zgromadzenie, nie wzięły góry i dlatego nie odważyła się zaprojektować odczytania projektowanej osnowy telegramu. Rozbiorowi tegoż poświęcono nocne tajne posiedzenie z wtorku na środę, na którym ostatecznie tekst ułożono. Przyjęto go na posiedzeniu śródowym. Osłowa depeszy zakomunikowaną nam została przez Agencję północną; wyraża ona otuchę, iż naprężenie, jakie od pewnego czasu panowało pomiędzy Rosją a Bułgarią, zniknie i Najjaśniejszy Pan jak w przeszłości, tak i teraz naród bułgarski weźmie w swoją obronę, „aby zjednoczenie narodowe, tudzież samostność i niezawisłość tego kraju rozwinąć się mogły.”

Jak widzimy, depesza zgromadzenia sofijskiego składa się z dwóch, dosyć misternie związanych z sobą a niejednorodnych części: pierwsza ma koloryt uczuciowy, druga charakter polityczny, jak o tem ostatni frazes depeszy wyraźnie przekonywa.

Następnie przystąpiono do wypracowania odpowiedzi na orędzie rejencji. Treść jej dosłownie podaje Agencja północna. Zgromadzenie powraca tam znowu do wspomnień książęcych i przyrzeka poprzez wszelkie siły dzisiejszą rejencję, aby utrzymać w kraju porządek i spokój, a tem samem usunąć Europie powód do czynnego wmiśniania się w sprawy wewnętrzne Bułgarii. Wreszcie uchwalono zwrócenie księciu Aleksandrowi kwoty 2 1/2 miliona wyłożonej na budowę, które miały służyć panującemu za godne schronisko w kraju, gdzie nie było w epoce rządów tureckich muru, któryby się nie wyszczerbił pod zębem czasu. Wiadomo, że książę rzekł się indemnizacji za te budowle, naród bułgarski nie

KONKURY PANA KORDALIKA.

OBRAZEK STAROMIESZCZAŃSKI.

Skreślił

A. TRISTIS.

Stara Dorota skrobała ziemniaki. Przysiadłem się do niej i prosiłem, aby opowiedziała o ożenieniu się Kordalika, wiedziałem bowiem, że wypadkowi temu towarzyszyły szczególne okoliczności. Dorota trochę się wzbraniała, ale wreszcie poczęła opowiadać zdarzenie:

Szłyśmy u pana Frankowskiego za pasterkę. Nie ma co mówić, było mi tam dobrze; płacy mi żadnej nie dawali, ale na zimę dostawałam zawsze stare buty od pana, panna uszyła mi koszulę, a pani mi dała kacabajkę. Jadłam na południe z czeladzią i czego chcieć więcej?

Trzeba wiedzieć, że pan Frankowski miał dom na przedmieściu, stajnię, stodołę, wiele gruntu, bydła, dwie pary koni, jak dziedzic jaki. Był to pan dobry, nie ma co mówić, miłośni, nieczyjej krzywdy nie pragnął, tylko jak go złość czasem wzięła a bardzo się gniewał, to nie można było do niego przystąpić. Chwytał co miał pod ręką, a bił bądż kogo, co wlało i nie żartował. Czeladź o tem wiedziała, to go się strzegła. Pani i panna chowały się wtedy na górze i dopiero zlazily, kiedy go gniew ominął. Zresztą był to słuszny człowiek, z książki się modlił i umiał pisać, czytać, nawet umiał gadać po niemiecku.

Otóż ci moi państwo mieli córkę jedynaczkę. Była jej Basia. Dziewczyna krew a mleko, pilna do roboty i fertyczna, zamiotła izbę za trzy pacierze, dopilnowała ognia w kuchni, wyszła do dojenia i przyniosła mleko w skopeu; w polu nie dali jej chwytac się roboty, ale w ogrodzie to posadziła, wyplewała i okopała jak należy. Ojcowie byli bogaci, było wszystkiego pełno w komorze, w skrzyniach

pełno chust i przyodziewku, w trzosie talary bite i pieniądze między ludźmi dużo. Bogaćstwo było wielkie, że się dziwować było można.

To też o naszą pannę starało się dużo kawalerów, bo gdzie jest bogaćstwo, tam się kawalerowie ścigają, jak pszczoły na lipowy kwiat, ale nie było między nimi słusznego, z majątkiem, tylko sami młodzi, różne urzędniki, pisarze, mieszczańscy synowie, co szukali przyżenić się do gruntu, aby dobrze żyć, panować czeladzi i nie robić dużo. Pani nie była twarda i byłaby pozwoliła wydać się pannie po jej woli, choćby za biednego, ale panu nawet wspomnieć o tem nie było sposobu, boby się strasznie pogniwał i narobił tartasu. Kazał wszystkim kawalerom odejść precz, a pannie czekać, póki się co słusznego nie trafi.

Tak dopiero trafił się jej bogaty wdowiec. Miał swoje gospodarstwo, grunta, pieniądze, handlował wołami aż do Olomuńca. Było o tem naprzód gadanie, ale nasza panna nawet sobie wspomnieć nie dała. Pamiętam, jak dzisiaj. Miałam bydlę wyganiać, a gościńcem ktoś jedzie. Trąbi pocztarz w czerwonym kabacie, jak jaki jenerał. Do nas jedzie ekstrapocztą. My wszyscy postawili i dziwujemy się co takiego. Pocztarz trąbi a trąbi, a no bryce siedzi pan Kordalik w sukiennej kapocie, w kapeluszu, w ręku laska z gałką, ogolony. My się dziwujemy co to znaczy.

Nasz pan wyszedł przed dom i witają się. Poszli do izby. Było nakryte, zastawione, gęsi, kury, kapłony, kołaczki, wino i piwo, co kto chciał. Przyszła nasza pani i powitali się z honorem. Mnie zdjęła ciekawość i patrzałam przez otwarte okno i słuchałam co gadają. Pan Kordalik pokłonił się naszemu państwu i przemówił szczerze:

— Panu Bogu się podobało, że zostałem wdowcem, to muszę sobie poszukać towarzyszkę, bo w piśmie świętym napisane stoi, że drzewo nie rodzące owoców będzie wycięte i w ogień wrzucone. Z tej racji przybywam do tego domu, ponieważ u was się chowa panna jak malina, którą z wolą rodziców pojąć chcę w małżeństwo.

Powiedział jeszcze, że jest bogaty, ale sobie tego

wszystkiego nie ceni, póki z wolą bożą żony nie znajdzie dla swojego szczęścia.

Nasz pan odpowiedział, że się bardzo raduje, że taki honor córkę ich spotyka, bo pana Kordalika zna za słusznego człowieka, wie, że jest uczciwy i z honorem i ma wielkie dostatki, córkę więc da mu w małżeństwo, bo taka jest wola boża, aby dziewczyna wychodziła z rodzicielskiego domu i szła za mężem, któremu jest posłuszeństwo winna.

Nasza pani powiedziała znowu, że się niczemu nie sprzeciwia i że tak się stanie jak będzie wola boża, ale trzeba się córki naprzód o jej chęć zapytać, żeby się nie stało przeciw jej myślom, z czegoby mogła być obraza Pana Boga i ludziom zgorszenie.

Nasz pan znowu powiedział, że córka ich wychowana jest w pobożności i szanuje rodziców, jak być powinno, a rodzice lepiej wiedzą niż ona, gdzie szczęście znajdzie, bo ona nie ma tego doświadczenia, jakże mają starsi ludzie, którzy wiedzą, co komu przynosi pożytek, a co szkodę.

Potem wołają naszej panny. Naszej panny nie ma. Rozstap się ziemio, gdzieś przepadła. Szukają po całym domu i nie mogą znaleźć. Nasz pan zły, każdy się boi do niego przystąpić. Nie nie mówi, tylko wasy kręci, a każe panny szukać. Szukają w ogrodzie, w polu, ludzie się rozbiegli po gaju, nie ma i nie ma. Nasza pani mityguje, perswadowuje, gościa zabawiają, ale temu było markotno, że panny nie było i nie wiedział jak to przyjmować. Ano nasz pan przystąpił do niego ze szklanką i tracili obydwaj. Potem pili i jedli i pili. Nasz pan dolewa a dolewa, czerwony taki, ledwie go krew nie obleje. Potem nie kazał już panny szukać, a śmiał się, a przygadywał, a wasy głodzi i pija szklanką po szklance. Parobek nosi z piwnicy gasior po gasiorze. Które z czeladzi wejdzie do izby, to mu dadzą się napić. Pan Kordalik zaczął gadać oracje, a rękami po kieszeniach bije, a tam brzękały talary. Pocztarz chciał jechać, to wyszedł do niego i dał mu talara. Co się która z dziewcząt nawinęła, dał jej talara. Naszemu parobkowi dał talara. I mnie przysła śmiałość, ide, choć się poję. Dostałam talara.

chciał okazać się wszakże mniej *chevaleresque* od księcia i zwraca mu wartość nieruchomości majątku.

Trudno się dziwić bułgarom, że nie chcieli przyjąć daru. Własnością księcia nie mogły zaś pozostać te pałace, ogrody i łazienki; naprzód dlatego, że byłoby rzeczą nieroztropną pozostawiać w rękach cudzoziemca (jakim odtąd jest ks. Battenberski dla Bułgarii) tak znaczny majątek nieruchomy, leżący w obrębie kraju, w ogniskach jego życia publicznego, a powtóre, że mogłyby łatwo w przyszłości wytworzyć się kombinacje, wskutek których prywatna ta własność uległaby konfiskacie. Osądzono więc, że najlepiej sprawę ubić odrazu i to z honorem.

Poznaliśmy już bliżej osobę bilu rolnego Parnella. Ani jeden z organów prasy londyńskiej nie wydał o nim sądu przychylnego. Nawet *Daily News* i *Pall Mall Gazette*, które w zasadzie zgadzają się z dążnością bilu, oświadczają obecnie, że zniesienie czynszu dzierżawnego o 50% byłoby samowolą i parlament nie może zatwierdzić projektu w tej formie. *Standard* i *Morning Post* ziewają piorunami na Parnella „za zuchwalstwo i cynizm”. Drugie czytanie bilu odroczone z wtorku na później. Gladstone uwiadomił Morleya telegraficznie, że w niedzielę powraca do Londynu z swej wycieczki do romantycznych wил w południowych Niemczech i Austrii, zapewne przeto zabierze głos w rozprawach. W takim razie trudno przypuszczać, aby sesja parlamentu skończyła się już w dniu 25-ym b. m.

Br. Z.

OD STEPÓW.

(Z pieśni ludowych.)

— Doniu! Doniu! Od zarania
Wzdychasz, płaczesz do wieczora...
Czy ci matka śpiewać wzbrania?
Doniu! Rybko! Czyś ty chora?...

Czy u matki źle ci może?
Masz bind mało i korali?
Liczyłem takiem, o mój Boże!
Któż z dziewcząt się pochwali?

Doniu moja! Złotko moja!
Takaś krasna, taka hoża!
Ojciec, kiedy cię przystroję,
W dumę rośnie, jak wielmoża!

Ginie chłopców rój za tobą!
Każdy oddałby ci życie!

Dziesięć lat go chowałam, wydałam dopiero kiedyś kupowała korale.

My wszyscy już wiedzieli, że to kawaler do naszej panny, ale nikt nie wiedział gdzie się panna podziała. Pana Kordalika chwaliłi wszyscy że był taki szczodry i życzyliśmy go naszej pannie. A niechby było wesele. Dziewczeta ciekawe były muzyki, a parobkom się zachciewało parady.

A no, nasz pan z panem Kordalikiem tak pili, że ich już nie chciały dźwigać nogi. Nasz pan śmiał się i śmiał się, potem obalił się na ziemię i położył go na łóżko. Pan Kordalik z tej markotności, że panny nie było, poczał płakać, a potem zasnął. Nasza pani zachodziła w głowę, gdzieby go podziąć, a mądry Franek poradził, żeby go zanieść na pierzynę do komory. I tak się proszę pana stało. Posłuchajcie pan, co to z tego było i wstydu i śmiechu.

Pana Kordalika zanieśli parobcy, położyli na pierzynie i zamknęli komorę. Wszystko było cicho. Minęła tak może godzina, może dwie. Aż tu, jak odrazu w komorze coś krzyknęło, tak się gwałt zrobił i pozbiegali się ludzie. Słuchamy, kto krzyczy? Nasza panna krzyczy. Jedni się boją przystąpić, nie wiedzą co się stało. Nasza pani w głowę zachodzi i do drzwi bije. Drzwi zamknięte, nie ma klucza, Franek klucz zabrał i poszedł do stajni. Aż tu, jak zacznie pan Kordalik krzyczeć w komorze, jakby go kto mordował. Tak my się jeszcze więcej przestraszyli.

Z tego gwałtu nasz pan się obudził i pyta, co się stało, ale mu nikt powiedzieć nie umiał. Ale on, zwyczajnie mądry człowiek, zapytał jednego i drugiego i wyrozumiał co było. Jak się poeznie śmiać, tak się śmieje i rady sobie dać nie może. W komorze krzyczą, a nasza pani we drzwi bije.

Widzi pan, to tak było. Nasza panna wiedziała, że to do niej kawaler, a że się go wstydziła, schowała się do komory pod pierzynę. Pana Kordalika położyli na pierzynie, a że z wielkiego picia nie wiedział nie o sobie, to nie mógł zmiarkować co z nim robią. Kiedy go kładli w komorze, nasza panna nie wiedziała co się dzieje. Przestraszyła się okrutnie, że jej serce biło, jak młotem i nie śmiała pary z gęby paścić. Tak leżała cichuteńko blisko dwie godziny, choć jej ciężko było, że nie mogła oddy-

Tanów, zabaw tyś ozdoba!
Czegóż wzdychasz, płaczesz skrycie?

I do serca Donię tuli
Stara matka. — Powiedz przecie,
Powiedz, powiedz swej matuli,
Co łabędzią pierś twą gniecie?

A jej Donia, jak podcięta
Kosą róża polna, błada,
W dłoniach kryje swe oczęta
I w objęcia matki pada.

Co jej szepce? Z czem się zwierza?
Matka z drżeniem Doni słucha...
— Pan Bóg z nami! Co?... Rycerza?...
W Imię Ojca, Syna, Ducha!

Rycerz? Zkąd on, zkąd przychodzi?
Tu—rycerstwo leży w trumnie!
— W księżycowej, matko, łodzi,
Rycerz spływa co noc ku mninie!

U wezłowią twojej Doni
Staje cicho... I tak słodko,
— Witaj śliczna!—w ucho dzwoni—
Witaj, złota ma pieścico!

Pancerz srebrny, miecz stalowy,
Na puklerzu, jakby żywa,
Matka Boska z Częstochowy.
— Lećmy! Lećmy!—rycerz wzywa.

Lekko bierze mię w ramiona
I unosi, hen! wysoko...
A jak głównia rozżarzona,
Błyszczy jego cudne oko...

Tak lecimy nad stepami...
On miłośnie mnie kołysze...
Gwiazdy płyną cicho z nami...
Dalej, wyżej, w przestwór, w ciszę.

Rycerz śpiewa mi do ucha
Dziwne pieśni, rajskiej treści...
A ja słucham... Księżyc słucha...
Każda gwiazdka tem się pieści...

Cały bezmiar w to wsluchany...
A pod nami step się budzi...
Rozwierają się kurhany...
Wstają tłumy zbrojnych ludzi...

chać. Aż tu tu pan Kordalik obrócił się z jednego boku na drugi i ręką dosięgnął jej twarzy. Nasza panna zerwała się, chwyciła pana Kordalika za włosy i z całego gardła krzyczy. Pan Kordalik krzyczy także.

Tak dopiero nasz pan posłał po Franka, Franek otworzył komorę. Patrzymy, aż tu pan Kordalik ciągnie pannę za warkocze, a panna go szarpie obie rękami za włosy. Nasza pani zagniewała się okrutnie, przyskoczyła do pana Kordalika i poczęła instygować, że pannie robi taki despekt we własnym domu. Panna ze wstydu i strachu była taka czerwona, jak karmazyn. Pan Kordalik okrutnie się zawstydził, nie śmiał oka podnieść na ludzi, tylko wyskoczył jak był bez czapki i zostawił laskę z gałką, siadł na bryczkę i w galop odjechał.

Naszego pana to wszystko nie obeszło, on był na takie rzeczy twardy. Jeszcze pannie przygadywał, że kawalera wybiła, śmiał się i despektował, że białogłowy długie włosy a krótki rozum mają.

Myśleliśmy, że się pan Kordalik nie wróci. Przecie się wrócił, bo gdzie są pieniądze, młodość i uroda, tam byle kto chce dać na zapowiedzi. Nasz pan jeździł do miasta, a co wrócił, to z panią gadał sekretnie, a wysławiał na rozum i dawał różne racje, że pani poczęła folgować. Pani znów gadywała z panną po kątach całymi godzinami, ale panna nie dawała sobie rozpersadować i pana Kordalika nie chciała widzieć na oczy.

Tak minęło pół roku. Miałam ludziom podwieczerek wynosić do pola, aż tu trafi na gościńcu. Patrzę, jedzie pocztarz w czerwonym kabacie, a na bryce pan Kordalik z laską z gałką. Wszystko było, jak za pierwszym razem i naszej panny nie było. My, dziewczęta, patrzyliśmy tylko, gdzie się nasza panna schowa. Aż tu ona idzie cichuteńko za dom i lezie na gruszkę. Gruszka była gęsta, gałęzista i żebyśmy nie widziały jak laża, niktby się nie był spodział.

— A przecież panna Barbara poszła za Kordalika! — wykrzyknęłam zdziwiona, bo znałam oboje, gdy już byli starszami i wiedziałam, że kilkadziesiąt lat żyli przykładnie w stanie małżeńskim.

— A poszła, proszę pana — odpowiedziała mi Dorota. — Dlaczegożby pójść nie miała? Był wdowiec,

Jedni spisy dzierżę w dłoni,
Drudzy błyszczą proporcami...
Step pod nimi dudni... Oni:
— Hurra!—krzyczą—Mir, mir z namil

I tak razem kędyś biegają...
Znikli... Tylko tętnią echa
Ich pogoni... Patrzę w niego,
A on błogo się uśmiecha...

— „Wierz i kochaj!”—Czy to jawa,
Czy sen?... Nie wiem... Gdy się budzę,
Ziemia dla mnie smutna, łzawa...
Wszystko wkoło, jakby cudze...

Nie nie bawi mię na świecie...
Bom ja na nim—duch tułacz...
Ach, matulu, czy nie wiecie,
Kto ten rycerz, co to znaczy?...

Taką piosnkę z ust dudarza
Słyszał pieśniarz wasz—i składnie,
Co do słowa ją powtarza...
Lecz co znaczy?... Nie odgadnie!...

Klemens Podwysocki.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

— Roboty kanalizacyjne przedstawiają się obecnie jak następuje: około głównego kolektora bieleńskiego buduje się kanał w trzech miejscach, a mianowicie dwiema partjami na Marymoncie i jedną na Bielanych. Razem ukończono kanału 9691 stóp bieżących, a pozostaje 5282 st. b. Dowóz materiałów budowlanych jest bardzo kosztowny z powodu dróg piaszczystych, prowadzących tak na Kaskadę, jak i Bielany. Budowa głównego kanału C. jest na ukończeniu, zasklepiono bowiem 20,095 stóp bieżących, a pozostaje tylko 1455 st. b., z czego przypada stóp kilkadziesiąt na plac Trzech Krzyży, reszta zaś na przedłużenie Miodowej i pod plantem kolei nadwiślańskiej. Dowiadujemy się, że projekt mostu pod tą drogą został w tych dniach przyjęty przez inspektora dróg żelaznych, roboty przeto niebawem się rozpoczną i budowa kanału C. w przeciągu kilku tygodni będzie ukończona. Kanał Stare Miasto jest gotowy na przestrzeni 4189 st. bież., a pozostaje 2401 st. b. Wykończa się wejście boczne i połączenie na rogu Świętojerskiej i ulicy Freta, również kończą się roboty ziemne na Kanonji. Budowa kanału na Podwalu i Piwniej została tymczasem zamieszana, natomiast rozpocznie się wkrótce na Świę-

czowiek słuszny, miał największe gospodarstwo w mieście. Między czeładź rozdawał talary, wszyscy go pannie życzyli. Na gruszek siedziała do nocy, a pan jej nie kazał ściągać. Śmiał się i mówił: „Niech się wysiedzi.” Pod noc zlaża, w czeładnej izbie zjadła wiececzkę, pani jej rozpersadowała i położyła się do łóżka. Z tem weselem nie poszło tak gładko i nie poszło odrazu.

Opowiadając Dorota skrobała ziemniaki.

Oskrobiny były cienkie, jak papier, a oczka wykrawała z przezornością chirurga, wykonywając cego ważną operację.

Przerwała opowiadanie, bo dostał jej się w rękę jeden największy, szczególnie wydarzony ziemniak. Wielki był jak dwie pięści. Przypatrywała mu się długo uważnie, pokiwiała głową i rzekła:

— Gdyby się same takie ziemniaki rodziły, toby pomiędzy ludźmi nie było takiej biedy.

Po tej filozoficznej refleksji wróciła do opowiadania:

— Było to po godach. U mojego państwa cały tydzień gotowali i piekli i zwozili trunki. Pamiętam, jak dzisiaj. Było to we wtorek. Rano spadło trochę śniegu i na polu było białe, ale mrozu tęgogo nie było. Izby były wymyte, wymiecione, podłoga usypana jedliną, aż się wszystko od czystości świeciło. Nazjeżdżało się dużo pań i panów: urzędniki, mieszczany, kupcy i różni pisarze; w domu było gości, jak pszczoł w ulu, a w izbach było czarno. Panie w jedwabiach, w ałasach, a od niektórych piękniejszy szedł zapach, jak z kadzielnicy w kościele; panowie postrojeni czarno, jak na pogrzeb jaki a nie na wesele, ale to taki zwyczaj między państwem i nie potrzebuję o tem mówić, bo to panu dobrze wiadomo. A każde miało rękawiczki dla wielkiej parady, aby honor wyświadczyć naszemu państwu za to, że ich na tę ucztę zaprosiła. Wszyscy poprzyjeżdżali w futrach, w kotach, lisach, niedźwiedziach i niektórzy tylko zdjął sukienny płaszcz baranem podbity, ale takiemu nie oddawano wielkiego honoru, bo barani kożuch niewiele znaczy przy niedźwiedziach, jak sługa przy panu, co ma dostatek i znaczenie u ludzi.

(Dokończenie nastąpi.)

ojańskiej, na której roboty kanalizacyjne nie były projektowane.

== Począwszy od dnia 13-go b. m. wydawanie kopii wyroków i udzielanie potrzebnych informacji interesantom odbywa się w sądzie okręgowym warszawskim jedynie w godzinach od 1—3-iej po południu.

== W kancelariach rejentów przy sądzie okręgowym warszawskim odbywają się od kilku dni sprzedaż dóbr, zalegających w opłacie raty Towarzystwa kredytowego ziemskiego za rok 1885-ty.

== Deklaracje na wystawę nasion przyjmowane będą przez kancelarię Muzeum przemysłu i rolnictwa jeszcze do d. 25 go b. m.

== W rozkazie policyjnym zamieszczono nowe przepisy, dotyczące ograniczenia prawa wyboru miejsca zamieszkania dla osób, nad którymi został rozciągnięty nadzór policyjny z wyroków sądowych. Osobom tym nie wolno przemieszczać: 1) w miastach stołecznych i we wszystkich miejscowościach gubernij stołecznych; 2) w miastach gubernjalnych powiatu i we wszystkich miejscowościach odległych od miast gubernjalnych nie bliżej jak na 25 wiorst.

== Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyznała z funduszu Józefa Rajchmana dwa wsparcia po rs. 75 Pereszowi E. i Nucie R. i takowe już wypłacone zostały.

== Sesja czeladników fortepianistów, organistów i fabrykantów instrumentów rżniętych i dętych odbędzie się w dniu 3-im października w mieszkaniu podstarszego zgromadzenia p. Kern-topfa.

== Dnia 1-go października r. b. upływa termin składania kompozycji na sam fortepian na dwie ręce na konkurs Towarzystwa muzycznego. Najlepsze prace otrzymają nagrody: pierwsza 50 rs., druga 30 rs., trzecia 20 rs.

== Termin ostateczny nadsyłania konkursowych powieści i rozpraw do *Biblioteki Świata* upływa z dniem 1-ym października r. b. Autor pracy uznanej za najlepszą, oprócz zwykłego honorarium, otrzyma za powieść jednotomową 150 rs., a za rozprawę 60 rs.

== Dowiadujemy się z prawdziwą przykrością, że projekt prof. Kaszniczy pozostania rok jeszcze w Warszawie okazał się niewykonalnym, albowiem rada uniwersytetu łowskiego nie zdecydowała się na pozostawienie katedry prawa kanonicznego bez wykładu przez rok cały. Skutkiem tego szan. profesor z d. 1 października opuszcza katedrę tutejszą.

== Z literatury.

* *Echo muzyczne i artystyczne* numer dzisiejszy poświęciło przeważnie pamięci Królikowskiego.

Z podanego na wstępie wspomnienia o zgasłym artyście dowiadujemy się, że Królikowski pozostawił pamiętnik, którego uporządkowaniem ma się zająć p. Wincenty Rapacki.

Dalej znajdujemy tu mowę mianą nad grobem artysty przez p. J. Kotarbińskiego i wiersz Marjana Gawalewicza, poświęcony pamięci zmarłego.

Wreszcie redakcja *Echa* wpadła na szczęśliwy i oryginalny pomysł zebrania od artystów i artystek głosów o zmarłym koleźce.

Wspomnień takich dostarczyli do tego numeru pp. Wisnowska, Marczello, Lüdowa, Hoffmanowa, Rakiewiczowa, Dowiakowska i Mirecka oraz pp. Rapacki, Leszczyński, Ładnowski, Kotarbiński, Prażmowski, Grzywiński i Galasiewicz.

* Oprócz wzmiankowanych przez nas wczoraj prac literackich, ś. p. Królikowski napisał artykuł p. n. „Z kartek aktora”, drukowany w r. 1883-im w *Echu teatralnem*.

== Z teatru i muzyki.

* Z trzyaktowej komedji Stanisława hr. Rzewuskiego „Potrzebne grzeszki” rozpoczęte zostały w dniu dzisiejszym próby w teatrze Letnim.

Utwór ten, mający się ukazać na naszej scenie w pierwszych dniach przyszłego miesiąca, granym był na scenach lwowskiej i krakowskiej.

* Żółkowski ukaże się jutro na scenie teatru Letniego w niegranej od paru miesięcy komedji Zaleskiego „Nasi zięciowie”.

W sztuce tej p. Rapacki wystąpi pierwszy raz po powrocie z urlopu.

* Z niegranych od dłuższego czasu utworów w zaprojektowanym na tydzień przyszły repertuarze figurują: konkursowa komedja Lubowskiego „Osaczony” i krotoczwila pp. Abrahamowicza i Ruszkowskiego „Mąż z grzeszności”.

* W przyszły piątek wznowioną być ma po kilkuletniej przerwie na deskach teatru Letniego krotoczwila w jednym akcie z francuskiego pp. Labiche i Marc-Michel „Dwaj nieśmiali”.

* W dniu jutrzejszym orkiestra p. Ad. Sonnenfel-

da rozpoczyna w Dolinie szwajcarskiej szereg koncertów popularnych.

Koncerta odbywać się mają co niedzielę.

== Restauracja teatrów.

W dniu dzisiejszym restauracja sali teatru Wielkiego została zupełnie wykończoną.

Sala, której pierwotny ogólny ciemny koloryt zmieniono na jasny, przeważnie perłowy, przedstawia się bardzo ładnie.

Niektóre parapety, jak paradyz i łoża pierwszego piętra, przyozdobiono nowymi rysunkami, koloru perłowego na tle jasno-błękitnem.

Nad amfiteatrem zwiesza się piękna dekoracja aksamiitna, ozdobiona złotymi sznurami, podobnie nad łożami gabinetowymi, które wraz z gabinetami z gruntu odrestaurowano.

Łoże zaopatrzone zostało w pułki do składania lornet, wachlarzy itp., zaś wszystkie krzesła łożowe odnowiono i pokryto pluszem zamiast dotychczasowego sukna.

Wszystkie parapety i oparcia w łożach również pokryte ciemno-pasowym pluszem, obitym jedwabną taśmą.

Wschody, wiodące na amfiteatr i wyższe ławki paradyzu, rozszerzono, a dotychczasowe siedzenia paradyzowe brudne i odrapane, pociągnięto kolorem białym.

Żyrandol odzłożony i odnowiony zawieszono na łańcuchu powleczonej nową materją.

Do najważniejszych ulepszeń należy pogłębienie o dwaście cali miejsca dla orkiestry.

Za przykładem teatrów zagranicznych estradę dla dyrektora ustawiono wraz z pianinem pośrodku orkiestry, przy scenie zaś znajdują się pulpity kontrabasistów.

W dniu wczorajszym odbyła się próba orkiestry, która wykazała dogodność i praktyczność tych zmian.

Cale wnętrze teatru, tj. przedsionki, klatki wschodowe i korytarze, odmalowano nanowo, zaś foyer ozdobione zostało artystycznymi plafonami i dekoracjami.

Po zupełnem wykończeniu korytarzy malarze przystąpią do oczyszczenia sali teatru Rozmaitości.

== Poświęcenie kamienia węgielnego.

Dziś o godzinie 11-iej rano odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod drugą powstającą w Warszawie fabrykę gazu, założoną przez Towarzystwo dessauskie.

Na obszernym placu, nabytym z terytorjum gminy Czyste, gdzie stanąć mają budynki nowej fabryki, pod umyślnie na ten cel wzniesionym namiotem, gdzie wytknięto już miejsce na przyszłą fabrykę, ceremonji poświęcenia dopełnił Jks. Chabielski, proboszcz parafji wolskiej, kanonik kolegiaty łowieckiej.

Przy uroczystości tej obecni byli p. prezydent miasta generał Starynkiewicz, przedstawiciele władzy powiatowej, współpracownicy fabryki gazu, przedstawiciele prasy i grono zaproszonych osób.

Do skrzynki metalowej, którą następnie wmurowano w fundamenta wznoszącej się budowli, złożono podpisany przez większość obecnych akt erekcyjny, parę sztuk monet i papierów oraz egzemplarze dzisiejszych pism porannych.

Po ukończeniu ceremonji wszyscy obecni udali się do dawnej fabryki gazu przy ulicy Czerniakowskiej i zwiedzali ją we wszystkich szczegółach pod kierownictwem dzisiejszego dyrektora fabryki, p. Albertiego.

Uroczystość zakończyła się śniadaniem, które nastąpiło sposobność do wielu toastów, świadczących, że nowy zakład gazowy pod dzisiejszem kierownictwem szczerze dobro miasta mieć będzie na celu.

== Wystawa nasion.

Oprócz głównego zadania wytworzenia handlu wewnętrznego nasionami krajowemi, wystawa Muzeum przyczyni się też do rozpowszechnienia w kraju roślin świeżo zaaklimatyzowanych, które, poddane próbie, wydały już pomyślne rezultaty.

Z pośród zbóż np. wystawa zareklamuje nasiona północne, szwedzkie, jak żyto abowskie i in., potwierdzając budzącą się wśród ziemian opinję, iż zboża północne są dla nas najwłaściwsze i pod wpływem naszego klimatu nabierają wyższych jeszcze zalet.

Z roślin znowu przemysłowych rolnicy zapoznają się bliżej z lmem sycylijskim i soczewicą jednokwiatową.

Bądźco bądź, jakkolwiek wystawa jest specjalna, nawet bardzo specjalna, nie pozostanie ona przecież bez szerszego wpływu na stan naszych gospodarstw.

Miedzy innemi słyszeliśmy, iż w gronie wystawców-chmielarzy powstała myśl utworzenia stacji oceny chmielu w Radomiu, jako ognisku znaczniejszych plantacji, lub w Nowej-Aleksandrii, jako miejscowości posiadającej instytut rolniczy.

W poparcie tego projektu ziemianie przytaczają,

iż obecnie muszą się zwracać po ocenę chmielu aż do Piotrowic, w pow. bobrujskim, gub. mińskiej (st. p. Glusk), gdzie przy szkole rolniczo-chmielarskiej istnieje taka właśnie stacja, pobierająca za próbę, od okazu, tylko 1 rs.

W istocie podobna stacja byłaby u nas wielce pożądana, lecz nie w Radomiu lub Nowej Aleksandrii należy szukać dla niej pomieszczenia, lecz w Warszawie, przez odpowiednie rozszerzenie muzealnej stacji oceny nasion i przez uprzywilejowanie jej taksy ogółowi hodowców nasion.

Obecnie oceną chmielu zajmuje się w Muzeum laboratorium chemiczne.

Jak widzimy, tematów do pouczających rozpraw w czasie wystawy nie zbraknie.

Wracając jeszcze do codziennych naszych notatek o świeżo przybywających deklaracjach, dziś notujemy w ich liczbie zapisy pp. Rodkiewicza na kilkadziesiąt odmian rozmaitych nasion, Plewaki na sutą kolekcję strączkowych i cegrodowizn, Szyca z Białej wielkiej na pszenicę kujawkę i Daszewskiego na jeźmień i kartofle.

Interesującą też będzie wystawa Zegrzynka, obejmująca oprócz nasion, plany mechanicznego magazynu zbożowego dla stacji tranzytowych, modele skrzyń, przyrządy do prób handlowych, dzieła specjalne i t. d.

Ruch przedwystawowy panuje już w całej pełni.

== Kościół św. Aleksandra.

Stan robót około powiększenia kościoła św. Aleksandra, obecnie przedstawia się jak następuje:

Kościół dolny, z grubej roboty mularskiej zupełnie skończony.

Mury frontonu, w którym uwydatnionemi są już wszystkie wejścia i wnęki, są już doprowadzone do znacznej wysokości i w tych dniach roboty mularskie zwrócone zostały na budowę bocznych portyków, przytykających do frontonu.

Niebawem też rozpoczętem zostanie ustawianie w frontowej części wewnętrznych kolumn kamiennych, po skończeniu czego frontowa ściana i boczne portyki będą pokryte dachem, na czem też w bieżącym roku roboty zostaną skończone i na czas zimy zawieszono.

Dalsze roboty, to jest rozbiórka dzisiejszych ścian bocznych, które zastąpione będą filarami, rozpoczęte i skończone być mają w roku przyszłym.

== Ludowe pieśni.

Jeden z młodych filologów p. W. pracuje nad przygotowaniem do druku zbioru pieśni ludowych z rozmaitych okolic Królestwa.

Kilkoletnią pracą doszedł on do zebrania pokażnej całości, która z końcem bieżącego roku ukaże się z pod prasy.

Zbiór ten będzie ciekawy ze względu, iż żadna z pieśni nie była jeszcze objętą dawniejszemi w tym rodzaju wydawnictwami.

== Dla zbieraczy.

Otrzymujemy od p. Palmera z Londynu cyrkularz, w którym donosi, że posiada znaczną ilość marek pocztowych, plomb celniczych i stempli.

W zbiorze tym historycznym figurują polskie okazy z wieku zeszłego aż do otwarcia Królestwa kongresowego.

P. Palmer posiada przytem znaczną ilość monet papierowych, w tej liczbie pieniądze z czasów Kościuszkii.

== Wycieczka na koniach.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych przybyło do Warszawy towarzystwo, złożone z 20-tu osób jadących wierzchem.

Była to zaimprovizowana wycieczka z pod Garwolina amatorów konnej jazdy, w których liczbie znajdowały się trzy damy.

Przy rogatkach grochowskich całe to grono wsiadło do oczekujących ekwipaży, nie chcąc w mieście zwracać na siebie uwagi ciekawych przechodniów.

Po krótkim wypoczynku w hotelu, towarzystwo udało się do teatru, a o godzinie 1-iej w nocy również konno wyruszyło z powrotem.

W ciągu więc jednej doby wytrwali jeźdźcy, licząc drogę w obie strony, przebyli wierzchem blisko 20-milową przestrzeń.

== Udaremiony zamach.

Nocy onegdajszej w jednym z domów w dzielnicy placu Trzech krzyży omal nie przyszło do krwawej tragedji, łączącej w sobie morderstwo z samobójstwem.

Właściciel nieruchomości p. T. od kilku dni zdradzał jakiś rozstrój nerwowy i szczególne rozdrażnienie.

We środę po południu p. T., siedząc kilka godzin w swoim gabinecie, zawezwał lokaja i polecił mu udać się z listem do składu broni Stapfa po szkatułkę z pistoletami, a nadto zalecił mu ostrożność, ponieważ pistolety mają być nabite.

Lokajowi, widzącemu w panu stan chorobliwy, wydało się to podejrzanem i swoje spostrzeżenia zkomunikował pani T.

Ta, również zaniepokojona drażliwością męża, ze swej strony napisała do sklepu z bronią bilecik, prosząc, aby owe pistolety nabyto ślepymi ładunkami.

Była to ostrożność nader chwalebna, gdyż ocaliła pani T. życie.

Wieczorem bowiem podczas zwykłej herbaty p. T. począł ujawniać rozdrażnienie do *maximum* doprowadzone i wszystkich bezwzględnie łajał, a gdy żona zwróciła jego uwagę, że jest chory i powinien się poradzić doktora, wybiegł do swego pokoju z całą furją zatraskując drzwi za sobą.

Pani T. poszła za mężem i w niespełna minutę domownicy usłyszeli dwa strzały.

Przeczuć panią T. nie zawiodło.

Małżonk stopniowo dochodząc do furji, będącej wynikiem manji prześladowczej (zdawało mu się, że wszyscy, nie wyłączając żony i dzieci, godzą na jego życie), gdy żona wbiegła za nim do pokoju, strzelił do niej z jednego pistoletu, a drugi sobie wymierzył w głowę.

Pani T. najmniejszego szwanku nie poniosła, a mąż ma od ślepego naboju twarz poparzoną.

Nad chorym rozciągnięto baczny nadzór, a lekarze nie tracą nadziei, iż będzie ocalony.

== Zuchwały złodziej.

W dniu wczorajszym w jednym ze składów węgla ujęto na kradzieży znanego i kilkakrotnie karanego złodzieja, Józefa Joniaka.

Przytrzymany stawiał zacięty opór, chcąc się wyrwać z rąk policjantów.

Wszczęła się więc bójka, w której dwaj policjanci Zima i Rwibroda zostali pobici, a na Rwibrodzie złodziej poszarpał ubranie.

W końcu Joniak uległ przeważającej sile i odprowadzono go do aresztu.

== Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym konie zaprzężone do ekwipażu prywatnego najechały przy placu Trzech krzyży na latarnię i obaliły ją.

Pudło karety rozleciało się, skutkiem czego siedząca wewnątrz bona niemka z dzieckiem uległa lekkiemu zranieniu.

== Szczęśliwe ocalenie.

W dniu wczorajszym na Bednarskiej wóz roboczy spuszczał się z góry, w szalonym pedzie wpadł na pięcioletnią dziewczynkę Manię Szwedzińską, przechodzącą wpoprzek ulicy.

Matka, idąca opodal, oraz przechodnie struchleli, ujrzawszy dziecko pod kopytami koni.

W okamgnieniu wóz przejechał nad leżącą dziewczynką, ta przecież oprócz wystraszenia, najmniejszego szwanku nie poniosła, powstała o własnej sile.

Wóznicy za nieostrożną jazdę pociągnięto jednak do odpowiedzialności sądowej.

== Przy pracy.

Dziś rano na placu Trzech krzyży przy kopaniu kanału obruszyła się ziemia i przygniotła robotnika Walentego Kochaniaka.

Wydobyto go ze złamaną nogą i ciężkiem uszkodzeniem klatki piersiowej.

Kochaniaka odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Dziwnym zbiegiem okoliczności dzień przedtem rodzony brat Kochaniaka, również na placu Trzech krzyży, przejechał przez ekwipaż prywatny i poniósł ciężkie obrażenia na całym ciele.

== Poparzenie.

W dniu wczorajszym Karolina Wiszniewska, zamieszkała na Wolskiej, gotując wodę na spirytusie, nachyliła się celem zdmuchnięcia płomienia.

Dmuchięcie jednak wywołało przeciwny skutek, a mianowicie płomień uniósł się w górę ku twarzy Wiszniewskiej. Nieszczęśliwa pod wpływem strasznego bólu upadła zemdlną.

Cała twarz Wiszniewskiej została mocno oparzoną, a co najważniejsza grozi jej utrata wzroku.

== Pożar.

W dniu dzisiejszym, nad ranem, za rogatką wolską ukazały się płomienie, co skłoniło do wyruszenia oddziału mirowski.

Okazało się, iż płonął szopa drewniana, w której mieściły się dorożki, przylegająca do młyna należącego do p. Michlera, oznaczonego nr 4-ym przy ulicy Obozowej.

Szopa ta wraz ze znajdującymi się w niej dorożkami spłonęła do szwytu.

Dla przerwania komunikacji zerwano część dachu na mynie.

== Konsekracja.

W Kraszewicach, w diecezji kaliskiej, odbędzie się dnia 23 go b. m. konsekracja nowo wzniesionego kościoła murowanego.

Konsekracji dopełni JE. ks. biskup Bereśniewicz. Nowy kościół zaopatrzony jest w wentylatory i cały pokryty blachą cynkową.

Posadzka w kościele ułożona jest z marmuru, również kropielnica, chrzcielnica, dwa boczne ołtarze i ambona będą marmurowe.

Wszystkie te roboty wykonywa fabryka kielecka Repphana, Welkego i Sp.

† Wspomnienie pośmiertne.

W Wilnie zmarł niedawno dobrze zasłużony miastu obywatel, Edward Szpor.

Urodzony tamże w r. 1842-im po ukończeniu miej-

scowego gimnazjum, przybył do Warszawy i tu ukończył wydział farmaceutyczny, poczem otworzył aptekę w mieście rodzinnem.

Zakład, prowadzony wzorowo, zjednał mu powszechne uznanie, to też, po zaprowadzeniu nowej ustawy miejskiej, obrany został ławnikiem.

Sprawy publiczne obojędzyły go żywo i nie było prawie kwestji, dotyczącej dobrobytu Wilna, którejby nie poparł i wpływem swoim nie rozwinął.

Dobroczynność publiczna miała w nim gorliwego orędownika, to też ogół tłumnie się zebrał na pogrzeb, oddając hołd należny zwłokom człowieka, co tak wiele dla ubogich czynił.

Inteligencja miejska poniosła je do mogiły.

Szpor czas jakiś pisma tutejsze lekarskie zasilał sprawozdaniami z Wilna, zwłaszcza w zakresie zdrowotności.

== Pensjonat.

W Humaniu panna Lewicka otworzyła szkołę żeńską na prawach gimnazjum rządowego.

Dotąd weszło do internatu przeszło 20 uczennic.

== Granaty.

Przy naprawie bruku w Kalwarji, gub. augustowskiej, znaleziono sześć granatów, pochodzących jeszcze z czasów napoleońskich.

W bliskości miasta, w osadzie Olita, wykopano zapas broni, ukrytej tam prawdopodobnie w czasie cofania się francuzów.

== Skutki suszy.

Z okolic Warszawy, na podstawie urzędowych raportów wójtów gmin, otrzymujemy następujące smutne wiadomości.

Siewów oziminy, opóźnionych jaknajdłużej, pomimo ciężkiej uprawy i zeskorpiałej na parę łokci ziemi, musiano nareszcie dopełnić ze słuszną obawą co do lichych plonów w roku przyszłym.

Wschodzące tu i owdzie żyto i pszenica nędznie się przedstawiają i pierwsze pędy zupełnie są żółte.

Biejące dotąd skutki suszy niemniej są straszne i stanowią dotkliwą klęskę.

Wypalonej na łakach trawy nie opłaci się kosić, pastwiska zupełnie puste, a zapasy paszy wiosennej są nader małe i każdy z rolników stara się zmniejszyć inwentarz, w słusznej obawie niemożności przezimowania.

Zbiór kartofli i kapusty będzie nadzwyczaj lichy, buraki pastewne również są nieszczęśliwe, gdyż co się tyczy cukrowych, te pod względem cukru są pełne, a mają mniej wody, wpływającej na wagę, na czem osiągną zysk cukrownie, lecz plantatorzy stracą.

== Pożary na prowincji.

W nocy z dnia 6-go na 7-y b. m. we wsi Prošno, w powiecie grójeckim, należącej do p. Wład. Myszyrowicza, wybuchł pożar, którego pastwą stały się budynki dworskie ubezpieczone na rs. 3980, a w nich krescencja, inwentarz i sprzęty wartujące przeszło 20.000 rs.

Z inwentarza ubezpieczonego na sumę rs. 7000, zginęło 23 doborowe rasowe żrebięta.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

W dniu 7-ym b. m. we wsi Sztuczka, w powiecie nowo-aleksandryjskim, z pomiędzy zabudowań napelniczonych słomą, wszczął się silny pożar, który, pomimo ratunku miejscowej służby oraz okolicznych mieszkańców, obrócił w perzynę wszystkie budynki, włącznie ze zbiorami, ubezpieczanymi w prywatnem Towarzystwie.

Ogółem straty wynikłe z tego ognia wynoszą około 12.000 rs.

Pożar wynikał z zapuszczenia ognia od papierosa.

W nocy z dnia 8-go na 9 ty b. m. na folwarku Sadków, w powiecie radomskim, spłonęły zabudowania gospodarskie zasiekowane na 2900 rs.

Straty w majątku ruchomym wynoszą około 10.000 rs.

Korespondent Wil. wiest. donosi o znacznych pożarach, jakie wydarzyły się w tych czasach w pow. stonimskim, gub. wileńskiej.

Pierwszy z nich zniszczył prawie całą wieś Busiaze, pozostawiając z 27-in domów tylko 5; drugi zaś we wsi Masłowiczach zniszczył 33 chaty wraz z zabudowaniami.

Straty w obu pożarach wynoszą 34.000 rs.

Instytucje podejrzewają, iż przyczyną powyższych pożarów było nieostrożne zachowanie się niedorostków palących papierosy.

W dniu 2 września r. b., w kościele oo. Kapucynów w Łomży, zawarty został związek małżeński pomiędzy panną Stanisławą Waleczyńską, córką Andrzeja, pułkownika wojsk C.-R. i niezjącej Emili małżonków Waleczyńskich, a panem Zdzisławem Londyńskim, adwokatem przyszłym, synem Romana, inspektora urzędu lekarskiego i Eleonory z Rościszewskich. Ślub odbył się o godzinie 7 zrana, poczem państwo młodzi wyjechali za granicę. (3182)

Nekrologja.

† Ś.p. Aniela z Wojeichowskich Ostrowska, wdowa po jeometrze, po długich cierpieniach zakończyła życie w dniu 16-ym września 1886 roku. Wyprawienie zwłok nastąpi w dniu 19-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 6-iej po południu z kościoła Narodzenia Najśw. Marii Panny (po-karmelińskiego) na Lesznie, na cmentarz powązkowski.

2-3183

Nadesłane.

„OAZA”, letni salon gastronomii przy handlu win i delikatesów Ant. Stepkowskiego, plac Teatralny 9, otwarty od godz. 11-tej rano. (Telefonu nr 130).

Z Cesarstwa.

Na zasadzie drugiego punktu paragrafu trzeciego traktatu berlińskiego nowy książę Bułgarii ma być wybrany przez zgromadzenie narodowe i zatwierdzony przez Turcję za zgodą wszystkich mocarstw, które podpisały traktat. Wobec tego Moskowskija wiadomości zadają sobie pytanie, w jakiej mierze w obecnych okolicznościach warunki te mogą być zachowane i co z tego wynikać może. „Podczas pierwszych wyborów, pisze organ p. Katkowa, w Bułgarii nie było stronnictw politycznych i kierownicy wpływ Rosji był nieograniczony. Ani wahania, ani walki wewnętrznej być nie mogło. Teraz zupełnie co innego: kilka partji ubiega się o władzę, a rozmaite intrzygi kierują niemi i eksploatują je. Armia jest zdemoralizowana i rozbita na kółeczka. Wszyscy tak lub owak bawią się w politykę. Zbiegły książę pozostawił za sobą ogon, mianując rejencję z pp. Stambułowa, Mutkurowa i Karawelowa. Ludzie ci naturalnie zechcą odegrać pierwszą rolę w wyborze; mają oni władzę w ręku, a w środkach nie będą wybredni. Potem czy można się spodziewać, aby wybór padł na osobistość przypadającą do smaku wszystkim mocarstwom, które podpisały traktat berliński? Czyje interesa staną na pierwszym planie? Najbliższy obrót rzeczy, mówi półurzędowa berlińska Post, zależy od tego, czy w samej rzeczy Rosja na serjo zamierza uniknąć starć z narodową partją bułgarską, nieprzyjawną mniejszości, będącej na usługach panslawizmu? Nietrudno się domyśleć, że pod nazwą partji narodowej rozumieć tu należy klikę nieprzyjawną Rosji, a pod mniejszością, będącą jakoby na usługach panslawizmu, należy rozumieć sympatyzującą z Rosją, istotną większość narodu bułgarskiego. Według zdania berlińskiego półurzędowego organu wychodzi na to, że jeżeli Rosja nie będzie uparczywie zmierzała do swoich żywotnych interesów, wszystko pójdzie po myśli. A jeżeli nie, to co wówczas będzie?” W gruncie rzeczy są to te same kwestje, które Petersburgskija wiadomości przywodzą jako usprawiedliwienie słabości wpływu rosyjskiego podczas perjodu przejściowego. Moskowskija wiadomości rozwiązują kwestję w sposób odmienny. Interesa Rosji, powiada ten ostatni organ, wymagają przedewszystkiem zaprowadzenia w Bułgarii trwałego porządku wewnętrznego i prawdziwie narodowej polityki, bez której taki porządek jest niemożliwy. Inne interesa mogą owszem zyskać tylko na przedłużaniu się bezrządu bułgarskiego. W Bułgarii nie ma teraz tej siły rządowej, na której może przedewszystkiem będzie potrzebował oprzeć się nowy książę—nie ma armji. Rosja pozostawiła Bułgarii w spuściznie dobrze uorganizowane wojsko, wybornie wyćwiczone i nawykłe do surowej dyscypliny. Gdzież ono jest teraz? Rozehwiać armję, wciągnąć ją w grę polityczną stronnictw, było rzecz łatwą, ale jakież to siłami i środkami można doprowadzić tę armję napowrót do należytego porządku obowiązków? Czy się te środki znajdują w samej Bułgarii, a jeżeli nawet tak jest, to na to potrzeba całych lat. Berliński traktat przypuszcza możliwość wyboru. Czy jednak w rzeczywistości nie przyjdzie czasem, w najściślejszem znaczeniu tego słowa osadzić księcia wprost na tronie bułgarskim, pozostawiając faktyczny wybór nie zgromadzeniu narodowemu, lecz porozumieniu mocarstw, w którym nateraz leży największa trudność.”

Zaznaczając, że wierna swoim dawnym zwyczajom Anglja, dla zrównoważenia poniesionej porażki, zechce zapewne korzystać z zamętu i poszukać sobie odwetu przez nową jaką aneksję, której przedmiotem, o ile się zdaje, byłby Egipt, Petersburgskija wiadomości czynią uwagę, że na teraz okoliczności nie sprzyjają podobnym zamysłom. „Turcja jest związana z potrójnem przymierzem bardzo ścisłemi węzłami, Grecja wyrwała się z objęć zdradzieckiej przyjaźni i szuka opieki u Europy kontynentalnej, a Rosja pozostawia Bułgarii zupełną swobodę działania, pozbawiając Angję wszelkiego pretekstu do równoległej akcji. Nietylko nie ma mowy o okupacji rosyjskiej, ale nawet wysłanie pełnomocnika rosyjskiego nie przestaje być uważanem za inopportun. Rejencji pozostawiono swobodę pozyskania zatwierdzenia od zgromadzenia narodowego i nie można prawie wątpić o tem, że komisja, wyznaczona przez zgromadzenie dla zredagowania odpowiedzi na „mowę od tronu”, rozstrzygnie kwestję rządu tymczasowego w duchu pomyślnym dla rejencji. Biorąc na uwagę wpływ osób składających rejencję, można nawet przewidywać, że druga komisja, mająca za-

projektować adres do Najjaśniejszego Pana, przy redagowaniu tego historycznego aktu ograniczyć się na wyrażeniu życzeń analogicznych z życzeniami objawionymi przez zebraną w Sofji w d. 25-ym sierpnia radę. Wątpić należy, aby członkowie komisji, mniej czujący pod nogami pewnego gruntu niż sama niezatwierdzona rejencja, zdecydowali się w projektowanym adresie wymienić kandydata na tron bułgarski. Tym sposobem kwestja osadzenia tronu bułgarskiego pozostanie zawieszoną do wielkiego zgromadzenia narodowego. Podobna zwłoka w wyborze księcia nie będzie chyba pomyślnym warunkiem do utrzymania spokojności w kraju i podtrzymania usposobienia, odpowiadającego normalnemu stosunkowi Bułgarii do Rosji. Nie można prawie wątpić o tem, że agitatorowie zagraniczni starannie wyzyskują perjoł bezrolności, bardzo im bowiem jest na rękę słabość nienormalnego rządu, zmuszonego, z obawy nowego przewrotu, powściągać się od wszelkiego energiczniejszego czynu. Dochodzą już wiadomości, że w Rumelji agenci angielscy prowadzą knowania nie tylko wśród narodu, ale i wśród wojsk i to z takim skutkiem, że Mutkurov podobno był zmuszony uciec się do represaliów, aby utrzymać w korbach armję rumelijską. Tylko silna centralna władza w rękach wybrańca zgromadzenia narodowego mogłaby waleczyć skutecznie z intrygami wewnętrznymi i zagranicznymi, dlatego jaknajrychlejsze zwołanie wielkiego zgromadzenia narodowego jest bardzo pożądanem w interesach samej Bułgarii."

Z ostatniej chwili.

Przybyli na ćwiczenia armji do Strasburga cesarz Wilhelm od kilku dni nie może w nich uczestniczyć z powodu osłabienia. Przy bankietach i festynach zastępuje go następca tronu. Podczas przyjęcia w uniwersytecie strasburskim ostrzegał on młodzież niemiecką, aby strzegła się pychy. Przestroga bardzo na czasie!

Onegdaj zaraz po odczytaniu przez ministra Boettichera bezbarwnej mowy tronowej przystąpił parlament niemiecki do wyboru prezydum. Prezydentem wybrany został 172 głosami na 218 głosujących p. Wedel Piesdorf; socjaliści oddali białe kartki; wiceprezesami wybrani br. Frankenstein i Hoffman. Zamierzano przystąpić wczoraj już do rozbiórki traktatu handlowego z Hiszpanją, ale Bebel zaprotestował przeciw temu, opierając się na regulaminie, który orzeka, że projekt do ustawy nie może być wziętym pod obrady dopiero na trzeci dzień po przedłożeniu go izbie w druku, jeżeli piętnastu deputowanych temu się sprzeciwi. Otóż piętnastu deputowanych socjalno-demokratycznych zgłosiło się właśnie z protestem. Dziś przeto dopiero odbędzie się drugie posiedzenie parlamentu.

Wobec nowego prawa rozwodowego we Francji inkwizycja watykańska orzekła, że wszelkie przez sądy świeckie orzeczone rozwody i zawarte na ich podstawie nowe związki ślubne są nieważne, a uczestniczący w tem sędziowie i burmistrz winni są grzechu śmiertelnego.

W rozprawach, które toczyły się d. 15-go b. m. w bułgarskim zgromadzeniu narodowym nad utrzymaniem stanu obłączenia, zabierało głos piętnastu mówców. Waczew twierdził, iż stan obłączenia ogłoszony przez rząd prowizoryczny, zatwierdzonym został przez księcia i powinien być utrzymanym w mocy. Byli minister Oroszakow i Sławejkow przemawiali w tym samym duchu, żądali tylko pewnego ograniczenia rejencji; toż samo twierdziłi Tonczew i redaktor Rysow. Sprzeciwiali się przedłużeniu stanu obłączenia tylko dwaj włościanie z frakcji Cankowa, Dukow i Szywaczew. Prezes ministrów Radosław wów, w mowie przyjętej hucznymi oklaskami wykazywał konieczność utrzymania stanu wyjątkowego, przy zapewnieniu zresztą wszelkich swobód obywatelskich krajowi. Wniosek przyjęto większością; po kilkuminutowej przerwie uchwalono bez rozpraw znany adres telegraficzny do Monarchy Rosji, wypracowany na posiedzeniu tajnem. Dalej przyjęto sobranje do wiadomości, że rejencja odejdziejącemu księciu wypłaciła ze skarbu państwa kwotę 100,000 fr. na koszt podróży; upoważniono rząd do zawarcia pożyczki w wysokości 3,300,000 fr. (nie 33 milionów, jak błędnie telegrafowano), a wreszcie wybrano komisję do rozpatrzenia przedłożonego przez rząd budżetu na r. 1887-my. W czwartek przyjęto odpowiedź na orędzie rejencji w tekście poniżej przez Agencję północną podanym, tudzież projekt do prawa o odkupieniu ruchomości książęcych.

Minister wojny w Bułgarii Nikołajew zakomunikował urzędowo komendantom i oficerom armji surowy zakaz wdawania się w jakiekolwiek rozmowy polityczne z osobami stanu cywilnego. Oficerowie

wie wykraczający przeciw temu zakazowi będą aresztowani.

Major Panica udał się do Tyrnowy, aby ukończyć tam śledztwo przeciw więźniom Grujewowi i Benderowowi. Dyrektorem szkoły junkierskiej w miejsce majora Grujewa mianowany został kapitan Szestapezew.

Standard i *Morning Post* z d. 16-go b. m. zapewniają, iż gabinet angielski zamierza przestrzegać pilnie dotychczasowych, tradycyjnych zasad swojej polityki wschodniej, która szanuje traktaty i domaga się szanowania ich przez inne także mocarstwa. Wszelkie doniesienia o zwrocie w poglądach angielskich mężów stanu na kwestje wschodnie są bezpodstawne.

United Ireland, organ Parnella, przewidując odrzucenie przez parlament bilu rolowego, projektuje, aby wszyscy dzierżawcy, którzy ulegną eksmisji, udawali się *en masse* do przytułków dla ubogich.

TELEGRAMY

"KURJER WARSZAWSKI."

Budapeszt 18-go września. — Cholera słabnie, natomiast wzmaga się ospa.

Berlin 18-go września. — Grupa posłów socjalno-demokratycznych zamierza wnieść w parlamencie niemieckim interpelację w sprawie zjazdu gasteńskiego i polityki bułgarskiej Niemiec.

Berlin 18-go września. — Krąży pogłoska, że książe Bismark powołany został telegraficznie do Strasburga.

Paryż 18-go września. — *Matin* donosi z Strasburga, że stan zdrowia cesarza Wilhelma nie jest pomyślnym.

(Agencja północna.)

Wiedeń 18-go września. — *Presse* powiada, że z chwilą zamianowania generała Kaulbarsa rosyjskim agentem dyplomatycznym w Sofji, wysłanie komisarza nadzwyczajnego Rosji do Bułgarii stało się zbytecznem.

Sofja 18-go września. — Zgromadzenie narodowe przyjęło onegdaj po długich rozprawach przez aklamację następujący tekst odpowiedzi na orędzie rejencji: „Przedstawiciele narodu, wezwani w tej dla ojczyzny krytycznej chwili na sesję nadzwyczajną, uważają za obowiązek swój napiętnować haniebny i niekczemny zamach z dnia 21-go sierpnia, wykonany przez garstkę źle myślących indywiduali, który przejął oburzeniem naród bułgarski. Zgromadzenie obowiązuje się wspólnie z armią bronić honoru i niezawisłości korony bułgarskiej, przywrócić porządek prawny a zarazem domagać się od rządu przykładowego ukarania twórców zamachu zbrodniczej ręki. Naród bułgarski nie znajduje słów dość wymownych do wyrażenia podziwu wobec abnegacji i patriotyzmu księcia Aleksandra, który dla zapewnienia krajowi naszemu niezawisłości, wolności i praw posiadanych, tudzież dla wskrzeszenia dobrzych stosunków pomiędzy Rosją i Bułgarią, zrzekł się wielkomyślnie tronu. Przedstawiciele narodu żywią silną otuchę, że po tej niezmiernej ofierze dobre owe stosunki zostaną wskrzeszone w całej pełni. Jesteśmy głęboko przekonani, że wszyscy obywatele bułgarscy, świadomi wielkiego niebezpieczeństwa, jakie zagraża ojczyźnie, zgrupują się około rządu i zapewnią mu potrzebną pomoc i poparcie celem utrzymania porządku, spokoju i bezpieczeństwa wewnętrznego, tak aby kraj nasz wyszedł z przesilenia dzisiejszego nietkniętym. Przedstawiciele narodu wyrażają swą wdzięczność dla rejencji i rządu za środki przedsięwzięte celem ubezpieczenia porządku i spokojności publicznej, tudzież za zwołanie w krótkim terminie wielkiego zgromadzenia narodowego, które zgodnie z konstytucją wybrać ma księcia. Izba zbada gruntownie i uchwali projekta i propozycje rządowe, przyczem miło jej wyznać, iż żywi pełne zaufanie do rządu i spodziewa się po jego mądrości, przenikliwości i energii skutecznej obrony interesów ojczyzny. Niech żyje Bułgaria!" Po uchwaleniu powyższego adresu przez izbę wzięto pod obrady projekt rządowy zaciągnięcia pożyczki piętnastomiljonowej, bądź w drodze emisji bonów skarbowych, bądź w innej formie. Biuro zgromadzenia do-

rzężyło konsalowi rosyjskiemu depeszę, uchwaloną w dniu środowym, do Najjaśniejszego Pana. Konsul miał przy tej sposobności przemowę, w której oświadczył, że rejencja nie ma dotąd charakteru prawnego; izba i rząd powinny złożyć dowody przezorności, tem bardziej, że komisja wyznaczona do odpowiedzi na orędzie rejencji w pierwszej chwili, gdy wzruszenie deputowanych było jeszcze bardzo silnem, złożoną została z deputowanych, których nieprzejednane usposobienia powszechnie są znane, jak np. Stojanow.

Z sądów.

Honorarjum za swaty.

W dniu onegdajszym w sądzie pokoju 11-go rewiru osądzoną została sprawa cywilna z powództwa pani J. przeciw p. R., o zapłatę należności z obliwu wypływającej. Oblig ten opiewał na sumę 280 rs. z terminem oddania długu na drugi dzień po zawartym ślubie z panną N. Było to więc zobowiązanie konkurenta na rzecz swatki, chcąc na takim pośrednictwie coś zarobić.

Rzeczywiście R. ożenił się, lecz nie otrzymał przyrzeczonego posagu, o którym zapewniała go swatka. Ztąd, gdy się J. o zrealizowanie obligu zgłosiła, R. stanowczo wypłaty odmówił.

Sędzia pokoju, mając sobie przedstawiony ów oblig z dotyczącym aktem ślubu, wniósł, iż zobowiązanie pana R. winno być spełnione i skazał go na zapłatę 295 rs. łącznie z kosztami sprawy.

Powódka z obrotu sprawy nie jest wszakże zadowolona, gdyż sędzia na podstawie licznych poszlak, oraz przyznania się J., spisał odpowiedni protokół, pociągając ją do odpowiedzialności sądowej za zajmowanie się procederem „faktorstwa małżeńskiego”, czego przepisy prawa wzbraniają.

Z powodu oparzenia.

Na pojęcie o winie składa się bezwątpienia wiele drobnych okoliczności, zwanych w procedurze poszlakami i wiele wniosków myślowych, czyli domniemań. Jeżeli chodzi o zabójstwo, ślady krwi prawie zawsze są nieomylną wskazówką zabójcy. Zdawałoby się w ten sposób, że ślady oparzelizny na człowieku, który był niedaleko od pożaru, są dostatecznym winy jego dowodem.

Tak rozumowali strażnicy ziemscy, a następnie i sędzia śledczy, który prowadził śledztwo w sprawie podpalenia młyna pod Szczuczynem, który spłonął w kwietniu 1885-go roku wskutek niewykrytej dotąd przyczyny.

Nieszczęście chciało, że młyn, będący własnością Gustawa Chojnowskiego, zaopatrzony w ulepszone aparaty i funkcjonujący lepiej niż wszystkie inne w całej okolicy, ściągając całą miejscową klientelę, czym wzniecił niechęć w konkurujących z Chojnowskim młynach sąsiednich.

Chodziły nawet pogłoski, że żydzi okoliczni grożą Chojnowskiemu podpaleniem, gdyż nie są w stanie z nim konkurować. Wieści doszły do wiadomości samego Chojnowskiego i wywołały z jego strony środki ostrożności, a nawet skłoniły go do zaprowadzenia stróżów nocnych dla uniknięcia wypadku.

W takich okolicznościach młyn, pomimo przedsięwziętych ostrożności, zgorzał do szczytu. Dziwnym zbiegiem okoliczności podejrzenie padło na mieszkańca niedalekiej wsi Stawisk, Franciszka Dąbrowskiego, którego znaleziono w kilka dni po pożarze ze śladami oparzenia na twarzy i rękach.

Utworzono wnet całą opowieść o podpaleniu młyna prochem i naftą i wywołano wdanie się w tę sprawę władz sądowych. Jakkolwiek Dąbrowski tłumaczył się tem, że przygotowując odwar ze spirytusu, oparzył sobie twarz i ręce skutkiem wybuchu spirytusu podczas gotowania, jakkolwiek udowodnił swoje alibi, pociągnięto go do odpowiedzialności pod zarzutem podpalenia młyna z namowy niewykrytych w śledztwie osób, zainteresowanych w zniszczeniu szkodzącego im młyna.

Śledztwo sądowe nie dostarczyło żadnych więcej przeciwko Dąbrowskiemu dowodów. Świadkowie Dąbrowski i felezer Taksen stwierdzili tylko fakt oparzelizny u Dąbrowskiego, nadto tenże Dąbrowski miał słyszeć od siostry Kacpra Chojnowskiego, u którego Dąbrowski mieszkał, że to on właśnie podpalił młyn prochem.

Szczupłe dane śledztwa sądowego posłużyły sądowi okręgowemu łomżyńskiemu za podstawę do wydania wyroku, skazującego Franciszka Dąbrowskiego na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie do ciężkich robót na lat 10.

Skazany odwołał się do izby sądowej. W obronie jego stał adw. przys. Rosenbach. Kulminacyjnym punktem wypowiedzianej przez niego obrony było zakwestjonowanie samego czynu przestępnego. W młynie sypano zwykle kilku lub kilkunastu ludzi, którzy byłiby niewątpliwie Dąbrowskiego złapali na uczynku.

Pogłoski o podpaleniu prochem i naftą są poprostu śmieszne, gdyż niepodobna przypuścić, aby przestępca wpadł na tak nieszcześliwą dla niego kombinację i używał materiału wybuchowego. Zresztą dzięki okoliczności, że śledztwo skierowane zostało w stronę Dąbrowskiego, pozostało bez wyjaśnienia wiele ważnych okoliczności.

Może to być prosty przypadek, a może nawet rachuby na otrzymanie wynagrodzenia asekuracyjnego. W każdym razie w podpaleniu nie mógł mieć żadnego interesu Dąbrowski, a śledztwo nie ujawniło również, aby pozostawał w stosunku z kimkolwiek, komuby o spalenie młyna chodzić mogło. W końcu obrońca wyraził nadzieję, że izba nie podzieli hipotez, na których wyrok pierwszej instancji był oparty.

Po długich naradach izba uwolniła Dąbrowskiego od wszelkiej odpowiedzialności.

E. W.

G I E Ł D A.

Warszawa d. 18-go września 1886 r.

Na skutek wczorajszych niższych kursów rubli w Berlinie i równie niskich szacowań dzisiejszych a nawet 196.50 w żądaniach dochodzących, kursa walut obcych na giełdzie naszej podniosły się i w ciągu trwania czynności giełdowych ku wyższemu dążyły.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 51.15 i płacono nawet 61, 51.05, 51.07½, jak się udało. Krótkoterminowi obracano po 50.95 i 50.97½, przy żądaniu dawno niebywałem 51.05.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na Londyn 10.34, gdyż 10.32, a później 10.33 i 10.33½ płacono.

Na Paryż 41.20 bez ruchu.

Na Wiedeń drobną sumkę długoterminowych po 82.50 kupowano. Za krótkoterminowe żądano 82.75 i 82.55 płacono.

Papiery w słabym ruchu.

Listy likwidacyjne 93.80 i 93.75 bez transakcyj.

Pożyczka wschodnia 100 bez różnicy emisji i bez obrotu.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV po 100.55 w żądaniu, płacono 100.30 i 100.40. — V-ta serja 99.55, przy placeniu 99.35 i 99.40.

Listy miejskie 99.50, 98.70, 98 i 98 — nieco znów lepiej, lecz nominalnie tylko.

Obliży 96 i 95.80.

Listy łódzkie 96.50, 95.25 i 95.

Inne papiery i akcje bez obrotu.

Godzina 12. Usposobienie mocne. Kursy końcowe. Ruch żaden.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Susza i wskutek niej niezbyt korzystne wieści o urodzaju buraków, wzmocniły nieco usposobienie na rynku cukrowym panujące.

Donoszono też, że buraki w Austrii, a w szczególności na Węgrzech, nie zadowolniły plantatorów.

Wskutek tego spodziewano się mniejszej produkcji w Austrii i co za tem idzie, łatwiejszego zbytu cukru na wywóz, co by ułatwiło stosunki wewnętrzne rynku.

O ile wszystkie te wieści są prawdziwe, przesądzać dziś niepodobna.

W każdym razie trudno jest pokładać na nich wielkich nadziei, wobec znacznego zapasu towaru, przy bliskim już terminie napływu cukru z nowej produkcji, również nadpłynącej się zapowiadającej.

Zresztą skargi plantatorów buraków dotyczą raczej ich objętości niż wydajności.

Większych sprzedaży nie było.

W detalicznej sprzedaży notowano:

Hermanów 2.77½.

Leonów 2.72½.

Inne marki 2.70.

Kostki 2.70.

Mączka 2.30 za kamień 24-funtowy.

Podobno też przyczyną wzmocnienia dążeń są wieści o chwilowym braku towaru na prowincji.

J. Wł.

SZARADA GŁOSKOWA

(ulożył Julian .).

Złożoną z pięciu liter, kto zaś mnie ogadnie
Ośm ztąd rzeczowników zyska bardzo snadnie.
Trzeci bowiem i czwarty w talji kart się mieści
Głód niegdyś, w starym Rzymie, innej bywał treści,
Pierwszy, trzeci i drugi w Anglii tytuł znany
Zawsze prawem dziedzictwa, mniej zasługi, dany.
Pierwszy trzeci i czwarty bardzo bywał drogi,
A nosił go do stroju tak pan, jak ubogi.
Czwarta piąta i druga trzecia służą tu w tym celu,
By oznaczyć biblijną córę izraelu.
Druga, trzecia i czwarta oraz piąta w rzędzie
Gatunkiem pewnym ludzi albo zwierząt będzie.
Druga trzecia i pierwsza piąta z dawien dawna słynie
Lecz wśród zażywających tabakę jedynie.
Pierwsza trzecia i druga piąta albo trzecia
To główny motor ruchu naszego stulecia,
O którym, jak o wszystkim zresztą, będzie cała
Informować was nadal, jak informowała.

Rozwiązanie logogryfu umieszczonego w nrze 252.

PASTEUR.

Wyrazy:

- 1) Paulina. Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp.
- 2) Zaluska. M. Kalkstein, Filutka, M. i S. Lewiński,
- 3) Kaszmir. M. Strumf, M. Kaute, M. Suchecka, A. Lachowska, S. Jaworowska, S. Aronsohn,
- 4) Kontusz. M. Przecieskowska, E. Cung, E. Dreys, M.
- 5) Cholera. i G. Taczanowski, H. Bartodziejska, M.
- 6) Romulus. Zajączkowska, L. Żarkowska, Olesia M.
- 7) Szyller. J. Ségurand, R. Nenfeld, K. Jodłowska, T. Forsander, H. Grützender, M. Fuksiewicz, H. Rotmil, S. i Fr. Lipskie, H. Bergsohn, S. Muśnicka, H. Nejberg, Z. Patschke, C. Nissensohn, M. Bleiwess, J. Zwan, M. Wojewódzki, A. Adamkiewicz, A. Męczyński, K. Ostrowski, Adas Skrzyński, W. i M. Szałowski, J. Sobolewski, K. Kieszkiewicz, M. Lewanowiczówna, F. Berliner, L. Gradenwie, A. Krukowska, S. Fruchtmann, D. i Z. Błotnicki, D. Rosen, L. Rejman, S. Żyszkowska, C. Gościnnia, A. Ostrowska, H. i S. Rodziejewicz, E. Podlasiak, M. Rothkam, T. Silbermann, Sabina K., M. i N. Toruńczyk i wielu innych, których nazwiska dla braku miejsca opuszczamy.

T E A T R A.

Letni. Dziś: „Zydówka” (występ pp. de Negri i Mirandy). Jutro: „Nasi zięciowie”. — Nowy. Dziś: „Nad przepaścią”. Jutro: „Numer o dwóch łózkach” i „Grube ryby”. — Promenada (za rogatką Belwederską) „Żona papy”. — Buff: Przedstawienie trupy niemieckiej „Kain”.

Warszawskie Towarzystwo muzyczne.

Program

12 (246) większego wieczoru muzycznego we środę dnia 10 (22) września 1886 r.

1. Uwertura „Egmont”, Beethovena, wyk. orkiestra. — 2. Allegro z koncertu, Bernard, odegra na skrzypcach p. Tymoteusz Adamowski. — 3. Arja z op. „Semiramida”, Rossiniego, odśpiewa panna Pinkiert. — 4. Pieśń wiosenna (1-y raz), M. Biernackiego, wyk. chóry. — 5. Legenda i Polonez, Vieuxtemps’a, odegra p. Adamowski. — 6. Antrakt z op. „Król Manfred”, Reinecke’go, odegra orkiestra. — 7. a) Nie będę cię rwała, Zarzyckiego; b) Wspomnienie, Caracciolo, odśpiewa p. Pinkiert. — 8. a) Kolysanka, Noskowskiego; b) Taniec cygański, Nachez’a, odegra p. Adamowski.

Początek o godzinie 8 wieczorem, wejście wyłącznie tylko od strony Teatru Wielkiego. (1095)

Dolina Szwajcarska.

Jutro, w Niedzielę, dnia 19-go września r. 1886-go,

I-szy KONCERT POPULARNY

orkiestry warszawskiej pod dyрекcją

ADOLFA SONNENFELDA.

- 1) Uwertura z op. „Si jetais Roi”, Adama.
- 2) „Skarb” walc z op. „Baron Cygański”, Straussa.
- 3) „Modlitwa matki”, Baumfeldera.
- 4) „Pierwsze róże”, polka-mazurka Czybulki (1-szy raz).
- 5) Uwertura z op. „Wolny Strzelec”, Webera.
- 6) Taniec cygański, Noskowskiego.
- 7) Balet z op. „Carmen”, Bizeta.
- 8) „Wędrowiec muzyczny”, potpourri Sonnenfelda.
- 9) Uwertura z op. „Niema z Portici”, Aubera.
- 10) Mazur, Moniuszki.
- 11) Rabaś sercowy, gawot Poppa.
- 12) Marsz jubileuszowy, Sonnenfelda.

Początek o godzinie 5-ej po południu. — Wejście kop. 30.

— Dr W. Mayzel mieszka obecnie przy ulicy Marszałkowskiej 142 (od ul. Szkolnej 7). (3196)

Bransolety srebrne,
Porte-bonheury srebrne,
Broszki srebrne,
Brelaki srebrne,
Dewizki srebrne,
Szpilki srebrne,
Spinki srebrne,
Flakony do perfum srebr.,
Papierośnice srebrne,
Portmonety srebrne,
Zapalniczki srebrne,
NAJNOWSZE i NAJPIĘKNIEJSZE
w wielkim wyborze
poleca
Magazyn Jubilerski
M. MANKIELEWICZA
w gmachu Teatru pod
filarami

— Dr med. J. Hoene powrócił do Warszawy. Widok nr 8. (3187)

— Andrzej Pruszyński, artysta-rzeźbiarz, powrócił do Warszawy. Wolska 14. (3190)

— Wilhelm Troschel, profesor śpiewu, powrócił do Warszawy. Chmielna 21. (3183)

Właścicielka magazynu mód przy ul. Niecałej nr 7,

Helena Nowakowska,

w dniu wczorajszym wyjechała za granicę. (3184)

Lekcje języka łacinskiego dla kobiet.

Panny, mające zamiar uczęszczać na kursa uniwersyteckie, przyszłe nauczycielki, chcące przygotować chłopców do szkół publicznych, wreszcie matki, pragnące same pomagać swym synom w przedmiotach gimnazjalnych, mogą wyczerzyć się języka łacinskiego w zakresie 4 pierwszych klas gimnazjalnych i początków języka greckiego, w jednym roku od nauczyciela wykładającego języki starożytne przeszło lat trzydzieści w gimnazjach rządowych, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. Osoby interesowane mogą o warunkach i szczegółach lekcji tych dowiedzieć się w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska nr 26. (1096)

— Doktor Szczygielski powrócił do Warszawy i przyjmuje z chorobami kobiet od 4 do 6, Długa nr. 16 (20 nowy). (1074)

— Dr Russ po całorocznych specjalnych studiach w Wiedniu, powrócił do Warszawy. Przyjmuje z chorobami kobiet od 8 — 10 zrana i od 3—7 po południu. Biednych bezpłatnie od 5—6, Ulica Świętojerska nr 17 nowy. (3168)

— Lekcje śpiewu chóralnego rozpoczynają się w sobotę dnia 18-go i odbywają się dwa razy na tydzień: we wtorek i sobotę o 7 wieczorem, ulica Jerozolimska nr 80. (3170)

K. DANYSZ.

— Leopold Sterling, profesor śpiewu, przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Wspólną pod nr 39 (pierwszy dom od Marszałkowskiej). (3119)

Kursa żeńskie języków nowożytnych

pod przewodnictwem

Ks. MASSALSKIEJ,

w Warszawie.

Zapisy uczennic na następny rok szkolny przyjmują się od d. 1-go Września r. b. w zakładzie przy ulicy Szpitalnej Nr 5. Opłata zmniejszona. (3126)

— Jan Kleczynski, artysta muzyczny, powrócił do Warszawy, Sienna 23. (1099)

— Miłosz Kotarbinski, artysta-malarz, powrócił. Lekcje zbiorowe rysunków i malowania. Nowy-Swiat nr 4, mieszkania 26. (3174)

— Józefa Krysińska powróciła do Warszawy, mieszka jak dawniej przy ul. Hożej nr 52. (3189)

— Pani Aniela Ciechanowska, właścicielka magazynu mód (Nowy-Swiat nr 47), wyjechała za granicę. (3191)

Akcje wiedeńskie pożytkowe,

są chwilowo poszukiwane po niebywałym dotychczas wysokim kursie, sprzedawcy onych zechcą się poinformować w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Tytonie tureckie „Enidze”
w cenie rs. 3, 4, 5, 6, 8 i 10 rs. za funt

Tyton „Obstalunkowy”
średni i mocny, w cenie rs. 2 i 2.40 za funt.

Tytonie do fajki

w cenie rs. 1.20, 1.44, 2 rs. 3 i 4 rs. za funt.
Polecają uwagę Szanownej Publiczności

Kalinowski i Przepiórkowski,

w Warszawie (hotel Europejski). (1090)

Składy Cygar Hawańskich

pod firmą

M. KICZOROWSKI,

Krakowskie-Przedm. nr 7. Wierzbowa nr 7, polecają wielki wybór Cygar fabryki Mündla et C-o w Rydze. (1079)

Nagrody rs. 5.

W poniedziałek około godz. 6-tej wieczorem, prawdopodobnie w dorożce, jadąc z ulicy Bielańskiej, zgubiono cygarnicę z żółtej skóry krokodylowej, z herbem stalowym. Znalazca zwrócić zechce do kantoru Kurjera warszawskiego za powyższą nagrodą. (1086)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 18-go września 1886 r.

W e k s l e:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	51.05	—
Londyn 1 funt ster. " "	10.34	—
Paryż 100 franków " "	41.20	—
Wiedeń 100 guld. " "	82.75	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.55	—
" " " " m.	100.55	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.50	—
" " " " II	98.70	—
" " " " III	98.—	—
" " " " IV	98.—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.50	—
4% Listy likwidacyjne duże	93.80	—
" " " " małe	93.35	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	100.	—
II " " " " rs. 100	100.	—
III " " " " rs. 100	100.	—
Listy wileńskie długot. . .	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilp., Ran i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—	—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 113 1/2
 Od Listów z. m. Warszawy kop. 220 1/4
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 180 3/4
 Od Listów likwidacyjnych kop. 113

Targi**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**

Dnia 17-go września 1886 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	
Pszem. 242 sm. i ord.	—	—
" " pstra i dobra	—	—
" " biała	—	630
" " wyborowa	—	640 660
Żyto wyborowe 232 funt.	—	465 472
" średnie	—	435 450
" wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	360 390
Owies 142 f.	—	265 315
Gryka 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" solone pud	—	—
Siana pud	45 55	—
Słomy pud	35 40	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie	—	—

Cena okowity.

z dnia 18-go września 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 8⁸
 .. garniec rs. 2 kop. 63

APARTAMENT

pod № 3 (1629), przy ulicy Żurawiej, drugi dom od Placu Aleksandrowskiego, składający się z 7-u pokoiów na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, przedpokój, kuchnia, passaż, łazienka, spiżarnia, wateklozet, wodociąg i zlew, z dzwonekami elektrycznymi i urządzeniem gazowym, z dwiema piwnicami i góra wspólna. 1801R

PARKAN

stary drewniany, przed kościołem Wszystkich Świętych, do sprzedania zaraz.—Wiadomość w Kancelarii WW. Świętych. 1840

Licytacja na drzewo

odbędzie się w dniach: 27, 28 i 29 Września 1886 r. pod dogodnymi warunkami zapłaty, w Magazynie przy ulicy Czerniakowskiej № 43.—Towar i warunki obejrzać być mogą na miejscu w kantorze magazynowym. 1841

Potrzebny jest

do natychmiastowego wynajęcia

SKŁAD SUCHY

w okolicach Grzybowa, Królewskiej lub pocztku Marszałkowskiej.—Wiadomość w Kantorze Mikołaja Brauman, Królewska № 18. 1839R

Jest do sprzedania w dzielnicy Łazienkowskiej jednej z pierwszorzędných ulic,

DOM parterowy

o 11 oknach frontu, z placem przeszło 5000 łokci do budowy.—Wiadomość: ulica Hoża № 56, mieszk. 2, codziennie od godziny 5 do 6-ej po południu z wyjątkiem świąt i Niedziel. 1772

Z powodu słabości właściciela, do odstąpienia w każdej chwili

SKLEP

z kompletnem urządzeniem, przytem mieszkanie i piec ang. wszystko to zadane dla piekarnika, cukiernika lub piekarsza.—Wiadomość: ulica Elektoralna № 10 (wprost Zimnej), w sklepie A. Wróblewskiego.

OSTRZEGAM

niniejszem, że weksle, rewersy i inne wartościowe dokumenty, wystawiam za podpisem moim, a ustępowane przez p. Włodzimierza Jabłonowskiego, przeze mnie akceptowanymi nie będą, gdyż z p. Jabłonowskim żadnych pieniężnych interesów nie prowadzę i nie prowadzę. 1843

Fryderyk Paweł Müller.

Dla Osoby przyzwoitej

Pokój przy małżeństwie bezdzietnem, 1-e piętro, front, oddzielne wejście.—Róg Złotej i Wielkiej № 20, stróż wskaże. 1844

Do wynajęcia od S-go Michała

2 LOKALE

okazałe, nowo wyrestaurowane, frontowe, na 1-m lub 2-m piętrze, składające się z 7-u pokoiów, przedpokoju, kuchni, ze wszelkimi dogodnościami gospodarskimi, z komfortem urządzone, przy ulicy Leszno № 28.—Tamże do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i pasaż w oficynie. 1826

Kto z właścicieli domów ma do wynajęcia

LOKAL

na Cukiernię lub Kawiarnię, raczy złożyć adres w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod lit. H. H. 1825R

Karska Helena

przełożona IV-klassowego zakładu naukowego, z pensjonatem zostającym pod kierunkiem doświadczonej osoby, Nowy-Swiat № 70, wprost Świętokrzyskiej, z wiadomą Szanownych Rodziców, iż zapis uczennia na rok szkolny 1886/7 odbywa się od 10 rano do 5-ej po południu. 1617r

Woda Kolońska

w najlepszym gatunku, jest do sprzedania w składzie koronek ruskich, Erywańska № 16. 1837r

Potrzebny jest zaraz na wyjazd do Kijowa

1819

TECHNIK,

obznajmiony z konstrukcją młynów chodzących tylko razowych i pyłkow., z znajomością rysunków, oraz języka rosyjskiego lub niemieckiego.—Oferty "Kijew Bolszaja Władimirskaia 29 Inżynieru B. I. Jozewskomu."

**Jonas Brook & Bros****Fabrykanci Nici****Głacie i Matowe,**

Crochet i do znaczenia, białe i kolorowe,

Meltham Mills (Anglja),

Główny Skład w Warszawie

6. Bielańska 6.

B. D. Fothergill.**WINA KRYMSKIE** pod

gwarancją czystości szczególnie

CZERWONE,

dla ochrony zdrowia

i unikania przy obecnych wielkich upałach użycia szkodliwej wody, poleca w wielkim wyborze poczynając od kop. 35 i wyżej za butelkę.

SKŁAD WIN**BRACI KEMPNER**

Długa № 5. 1347R

DO SKŁADU**STANISŁAWA BAUMANN,**

przy ulicy Elektoralnej № 5, naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren.

Wykonywa artystycznie z fotografii

PORTRETY

Biust kredkowy natur. wiel. od rs. 6.
 Biust olejno 3/4 natur. wiel. od rs. 20.
 Biust olejno natur. wiel. od rs. 25.
 Pół osoby olejno natur. wiel. od rs. 40.
 Adres: Nowo-Wielka № 13, mieszk. 15.

KSIEGARNIA**Gebethnera i Wolffa,**

W WARSZAWIE.

otrzymała na skład główny

Noël i Chapsal,**Nowa Gramatyka Francuska**

powiększona wielu ważnymi spostrzeżeniami z przydaniem osobnego tomu ćwiczeń stopniowych i zastosowanych do prawideł, przez P. Parwez. Wydanie 8-e, 2 tomy, rs. 1 kop. 20.—Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1745r

Księgarnia i Skład Nut**Ferdynanda Hösicka**

W WARSZAWIE,

Senatorska Nr 496,

przyjmuje przedpłatę na wszelkie w kraju i zagranicą wydawane

Pisma i Dzieła periodyczne,

które prenumeratorem po nader przystępnych cenach, bez doliczenia za przesyłkę do domów dostarcza.

Na prowincję wysyła zaraz po ich wyjściu, nadzwyczaj regularnie i akuracie.

Klijentom na prowincji załatwia bezinteresownie wszelkie prenumeraty w Redakcjach.

Główna ekspedycja

Żurnali krawieckich męskich i damskich

oraz wszelkich żurnali i pism dotyczących mód.—Przytem posiada na składzie zawsze duży wybór wzorów dla stolarzy, tapicerów, malarzy, litografów, drzeworytników, kamieniarzy, bronzowników i t. p. 1818r

Ważne dla WW. pp. utrzymujących składy wódek i restauracje.

Mamy zaszczyt zawiadomić WW. PP., że założyliśmy w Warszawie, przy ulicy Chłopińskiej № 30, Parową Dystylarnię najnowszej konstrukcji i upraszamy Sz. interesantów, aby raczyli nas zaszczyścić swoimi obstarunkami, które chętnie, gorliwie i po możliwie tanich cenach wypełniać będziemy.

Z uszanowaniem

1803 D. Oppenheim i B. Mędzrycki.

ZŁOTO i SREBRO

Kupuje i Płacę najlepiej Sprzedaje najtaniej Biżuterię złotą i srebrną.

Obrączki z 3-eh dukatów 94 próby po rs. 17.

Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18.

Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko.

61 Nowy-Swiat, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografia p. Brandel). 979R

Henryk Juwiler, jubiler.**Ważna wiadomość dla WP. Obywateli****Zakład Hydrauliczny****K. ZALEWSKIEGO,**

przeniesiony z ulicy Twardej na ul. Piękną № 32.

Przyjmuje do wykonania studnie murowane i drewniane, wodociągi, ztewy, wateklozety, kanalizacje, oraz roboty drenarskie i świrowe.—K. ZALEWSKI. 1643R

Zakład Wyższy Naukowy Żeński**Anieli Hoene.**

Przyjrząwszy się w charakterze nauczycielki porządkowi i nauczaniu pań w pierwszorzędných zakładach naukowych we Francji i Anglii, otwieram obecnie wyższą pensję żeńską, w lokalu zajmowanym dotąd przez p. Krzywobłocką, przy ul. Mazowieckiej pod № 4, lecz zupełnie niezależnie od firmy poprzednio na temże miejscu istniejącej. Podając o tem do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, mam zaszczyt zawiadomić, że zapis uczennia odbywa się w dalszym ciągu w lokalu wyżej wskazanym codziennie prócz świąt od 11 do 4.—O szczegółach dowiedzieć się można na miejscu lub drogą korespondencji.—Anieli Hoene. 1817R

Hôtel de France**WARSZAWA.**

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.

Śniadania po 75 kop. 684R

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table)

butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.**ELIZA**

była krawczyń w zakładzie p. Herse, pierwotnie w zakładzie firmy Laferriere w Paryżu, obecnie w swej własnej pracowni wykończa wszelkiego rodzaju ubiory damskie. Oprócz tego udziela lekcji kroju metody Lavigne, uczy szyc za przystępną cenę. Krakowskie-Przedmieście № 38. 1804

Do wszystkich Sklepów**Stowarzyszenia****MERKURY,****nadszedł świeży MIÓD LIPIEC**

i sprzedaje się po kop. 25 za funt. 1733R

Fabryka blacharska i Skład towarów żelaznych „AU BON MARCHÉ”

A. MROZIŃSKIEGO,

Nowy-Swiat № 4 (obok Straży Ogniovej),
poleca w wielkim wyborze i najtaniej:

Wszelkie wyroby blacharskie i lakierowane, jako to: Kubły do wody, Kłozety pokojowe, Wanny, Konewki, Formy do legumin, Kuchenki naftowe i benzinowe i t. p. Naczynia kuchenne cynowane i emaljowane, jakoteż i całe wyprawy. Lampy i przybory do tychże, Wyżymaczki, Łózka żelazne, Wózki dzieciinne, Umywalki, Żelazka do prasowania, towary galanteryjne żelazne i stalowe.

Uskutecznia się wszelkie obstarunki i reperacje w zakres zakładu wchodzące tanio i w krótkim czasie, z czem się polecam łaskawym względem Szanownej Publiczności.

1832

FABRYKA GORSETÓW

„Au bon marché”

№ 6 Miodowa № 6.

W przeciągu dwuletniej egzystencji, fabryka zebrała sobie obszerną klientelę dzięki swojemu dobremu wyrobowi, gdyż zawsze staraniem jej było zadawać Szanowne Damy, tak pod względem solidności roboty jak i wyborowych fasonów, tuszy więc sobie, że i nadal tem samem zaufaniem Szanowne Damy raczą fabrykę zaszczycać.

Nabywszy teraz świeże fasony, dobre materiały i dodatki do gorsetów, fabryka pod każdym względem poprawia swoje wyroby, że nie tylko z konkurencją krajową ale i zagraniczną w zapasy iść może, gdyż wyrabia gorsety najlepszym francuskim fasonem. — Ponieważ w ostatnich czasach namnożyło się wiele konkurencji, a zatem czuje się w obowiązku nadmienić, że oprócz firmy znajdującej się na tejże ulicy, nie posiadamy innej.

— Fabryka Gorsetów „Au bon marché,” № 6 Miodowa № 6.

1816R

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż dla uskutecznienia sprzedaży rzeczy sukiennych i wełnianych, zbywających w Szpitalach Wojskowych Okręgu Warszawskiego, nastąpić mają licytacje: w 3-ch Szpitalach, publiczne i stanowe, głośnie i przez opieczętowane deklaracje, na ogólnem zebraniu miejscowych Władz Szpitalnych odbyć się mające; w 4-ch zaś innych, licytacje za pomocą aukcji, w obecności tych osób, jakie są wskazane w art. 1415, Cz. II, Tomu X Zbioru Praw Cywilnych.

Licytacje publiczne nastąpią w Szpitalach:

Dzień oznaczony na licytację.	Wartość rzeczy podług oszacowania:
Roku 1886.	

Ujazdowskim w Warszawie . . .	dnia 23 Września . . .	rs. 1,365 kop. 37.
Nowogeorgiewskim . . .	„ 30 Września . . .	rs. 1,305 kop. 63.
Brzesko-Litewskim . . .	„ 14 Października . . .	rs. 704 kop. 50.

Rzeczy podzielone są do sprzedaży: w dwóch pierwszych Szpitalach, na 3 partje w każdym; w trzecim zaś na 2 partje.

Licytacje za pomocą aukcji odbędą się w Szpitalach:

Dzień oznaczony do sprzedaży	Wartość rzeczy podług oszacowania:
Roku 1886.	

Aleksandrowskim w Warszawie dnia	7 Października . . .	rs. 293 kop. 37.
Iwangrodzkim . . .	„ 21 Października . . .	rs. 397 kop. 40.
Lubelskim . . .	„ 28 Października . . .	rs. 212 kop. 93.
Kieleckim . . .	„ 4 Listopada . . .	rs. 154 kop. 80.

Ogłoszenie szczegółowe, warunki sprzedaży, oraz wykazy sprzedających się rzeczy, czytać można każdorazowo w godzinach biurowych posiedzeń: w Sali Ustępowej Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendencji i w Kancelarjach wszystkich siedmiu Szpitali Wojskowych powyżej wymienionych; same zaś rzeczy sprzedawać się mające, są do obejrzenia w miejscach ich przechowywania w Szpitalach.

1844



ZAWIADOMIENIE

z Fabryki wyrobów

Rękawicznicznych

W. JURCZYKOWSKIEGO

W WARSZAWIE.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż niezależnie od istniejącego od lat 15-tu Magazynu przy ulicy Elektoralnej № 4, oraz filji w m. Piotrkowie przy ulicy Petersburskiej (Kaliskiej).

OTWORZYŁEM także sam Magazyn przy ulicy Wierzbowej róg Hr. Kotzebue № 1, wprost Hotelu Angielskiego,

który to magazyn zaopatrzylem w wielki wybór rękawiczek z własnej fabryki w różnych gatunkach, oraz wielki wybór galanterji praktycznej, potrzebnej do użytku codziennego. Ceny tak rękawiczek jakoteż wszystkich towarów w nowo-otworzonym Magazynie, będą też same jak dotąd w Magazynie na Elektoralnej, możliwie niskie. — Zarazem czuję się w obowiązku złożyć Szanownej Publiczności podziękowanie za okazywane mi dotąd względy, a dla uzyskania większego jeszcze uznania i poparcia Szan. Publiczności, zadaniem mojem będzie najwybredniejszym wymaganiom w zupełności odpowiedzieć. — **W. JURCZYKOWSKI.**

1842R

WINOGRONA BADEŃSKIE

KURACYJNE,

1827R

codziennie nadchodzą świeże do handlu

JANA BARTOLD,

Marszałkowska № 138, niedochodząc Świętokrzyskiej i Nowy-Swiat № 41.

Do fabrykacji Rur do ogrzewania parą,

jest do sprzedania w Królestwie Polskiem tanio

1840R

KOMPLETNE URZĄDZENIE.

Wprawni robotnicy mogą być także odstąpieni. — Blizsza wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska № 26.

Poleca się pp. Konsumentom Tabakę Bruna b. majstra fabryki „Union” d. L. Kronenberg, jako to: Litewkę, Węgierską, Sławiańską i Ukraińską, po kop. 24 za funt.

Z powodu licznych podrabian uprasza o zwrócenie uwagi na pieczęć kołową miedzi, którą banderola każdej paczki jest zaopatrzona.



Skład hurtowy
w Warszawie, Grzybów 2, w podwórzu.

1799 R

Skład Materiałów Aptecznych

A. CENTNERSZWER & Comp.

na Tłomackiem Nr 13 nowy, wprost ul. Przejazd,

poleca Szanownej Publiczności:

Perfumy angielskie i francuskie.

Wodę kolońską wyborową.

Essencję octową i Octy stołowe.

Oliwę Nicejską najlepszą „Vierge.”

Oliwę do maszyn do szycia.

Proszek Dalmacki najsilniejszy.

Tynkturę wytopiającą pluskwy.

1754R

Główny Zakład Froterów Warszaws.

Podaje niniejszem do wiadomości, że zakład mój przeniesiony został z ulicy Przejazd № 11, na ulicę Nalewki pod № 16 w podwórzu w lewej oficynie, o czem zawiadamiając polecam się Sz. Publiczności. Podejmuję się jak dawniej: miesiecznych, świeżo zaprawki, zaprawa terpentynowa i olejna, po cenach przystępnych. — **Schweid.**

Sprzedajemy Owies

w dobrych gatunkach od 80 do 90 kop. za pud.

1823R

E. Wojewódzki & Comp.

Marszałkowska 116 (róg Złotej).

SKŁAD

Materiałów Budowlanych

W. Willmann,

ul. Twarda № 13/21 1089E.

Nadszedł świeży transport Cementu Portland Grodziec i Wysoka, oraz zagranicznego różnych marek. — Cegły ogniotrwałe, krajowej i Angielskiej Ramsaj różnej wielkości i kształtu.

Wapno suche i staro-lasowane, Trzcina, Smoła gazowa, Lak i Tektura smolowcowa i t. p.

Sprzedaje w różnych ilościach, po cenach umiarkowanych z natychmiastową odstawa.

Twarda № 13/21 1089E.

1774

Neuphaline

Woda do wywabiania plam.

Najlepszy bezwonny środek usuwający natychmiast wszelkie plamy tłuste z jedwabnych i wełnianych materiałów. Flaszka rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1.30. — Wyłączna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa róg Niecałej № 1. 1810R

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych.

3

Zaleski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — (Ceny niskie ale stałe).



Tani Polski

Magazyn Mebli

z tapicernią własną

poleca wybór Mebli dobrej roboty, za którą gwarantuje i sprzedaje po cenie niższej, oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie, stolarskie i odnawianie Mebli. — W. Pogodziński dawniej Kalisz, Senatorska, róg Bielańskiej № 22. 1681

SKŁAD WÓD MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 611R

zaopatrzony został w Sól Vichy do kąpiel, używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w Pastyliki przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochlaniającego kwasy żołądkowe.

KASSY

ogniotrwałe i bezpieczestwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki.

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Skład Królewska № 18.

Cenniki ilustrowane gratis i franco. Ceny niższe.

Min. Fin. Dep. Przemysłu i Handlu St.-Petersburg Nr 1360.

Pewny środek XIX wieku.

Broszurka w języku polskim i ruskim wysyła się franco i bezpłatnie.

Gwarancja długoletnia.

„EXSICCATOR“Zabezpiecza nowe domy od wilgoci, osusza stare, niszczy **GRZYBEK DRZEWNY** i zapobiega pękaniu, utrwała wszelkie przedmioty drewniane, oraz dezynfekuje stajnie, obory i t. p., zastępuje także farbę olejną w kolorze orzechowym, przez dodanie proszku farby, otrzymuje się inne kolory,—tańszy od farby olejnej o 50%.

Komu zależy, może oglądać parkan przy pałacyku W-go Tańkowskiego, Aleje Ujazdowskie N 10a, obszaru około 600 łokci □, kosztem rs. 34 kop. 50, „Exsiccatorem” w naturalnym kolorze malowany.

!!! Szczególnie Panom murującym nowe Domy,

lub skutecznym przebudowanie starych, dla utrwalenia wszelkich materiałów budowlanych, polecam

„EXSICCATOR,”gdyż żaden z panów Budowniczych, Przedsiębiorców lub Majstrów, **NIE SĄ W STANIE** ręczyć za trwałość materiałów, a wiadomem wszak jest, jakie koszty za sobą pociąga ledwie paroletnio postawiony budynek wymagający poprawek, t. j. zmiany podłóg, belek i t. p., z przyczyny wdania się Grzybka drzewnego, pęknięcia, zgnilizny lub wilgoci w murach.Inżynier tech. **RITTER**, Warszawa, Królewska N 39.

Telegramy: Ritter, Warszawa.

Poszukuje Agentów.

1786

EKSTRAKT MIĘSNY**Cibils**

płynny i stały, do nabycia we wszystkich Składach Towar. kolon., delikatesów, Mater. aptecznych i t. p. 1734R

WYBOROWĄ HERBATĘ

FIRMY

O. A. Koreszczenko

w Moskwie,

poleca Dom Handlowy

T. D. Łapiński,

Warszawa, Włodzimierska N 6.

Sprzedaż detaliczna.—Handlującym rabat.



Nabywszy na własność w 2/3 częściach

Szkółki drzew owocowych i ozdobnych**Franciszka Wilmana,**

sprzedaje: Czereśnie, Gruszki, Jabłka, 6-cio i 7-mio letnie, po kop. 45 za sztukę, Sliwki 4-ro letnie po 50 kop.—Gatunki wyborowe, korony duże.—Odmiany podług cennika z 1884 roku.—Drzewa ozdobne, Akacje, Topole, Klony i t. p., od 30 do 75 kop. za sztukę.—Upraszam o zwiedzanie moich szkółek.—Adres dla listów i obśzalunków: Jan Wilman, Krochmalna Nr 48. 1745

Węgla kamienne i drzewne.**J. ŻELISŁAWSKI**

W WARSZAWIE.

Twarda Nr 64 nowy.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Poleca najlepsze gatunki **WĘGLI i DRZEWA** po cenach przystępnych. W Składzie urządzona **Waga setna** wozowa, do sprawdzania wysyłanych transportów.**J. ŻELISŁAWSKI,****Skład i Kantor Główny Twarda Nr 64 nowy.**

Telefonu Nr 461.

1800R

WARSZAWSKI SKŁAD GŁÓWNY**M. J. ZURABOWA,**

poleca

WINA KAUKAZKIE z własnych winnic,oraz czyste **Wina Krymskie**, w szczególności zaś poleca własne**WINA SZAMPAŃSKIE****Tamara** po rs. 1 kop. 50,**Narzani** „ „ 2.Szampańskie w skrzyniach, po 30 i 60 butelek, z rabatem. Skład posiada **Wina i trunki zagraniczne**, **Wódki ruskie i najlepsze nalewki Tymofiejewskich**, osobliwie zaś **Suszkina**.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.—Cenniki nowe wysyłam na żądanie.

M. J. ZURABOW.

Senatorska N 25 (27), w Warszawie.

1704R

NAJWIĘKSZY WYBÓR**OBIC PAPIEROWYCH**

nowych tegorocznych deseni, do wszelkich materyj meblowych zastosowanych, od najtańszych, nie przenoszących kosztu zwykłego malowania, do wykwintnych imitacji gobelin i złocistych makat, po cenach najniższych

polecają

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza.

1167r

Magazyn Bławatny**EDMUNDA MAKOWSKIEGO**

przy Placu Teatralnym,

otrzymał z fabryk zagranicznych pierwsze transporty

NOWOŚCI

na Okrycia i Suknie damskie.

1785r

Z powodu podniesienia upadłości składu towarów bławatnych, pod firmą

K. MANTHEY,

Świętokrzyszka róg Włodzimierskiej,

odbywać się będzie sprzedaż pozostałych towarów, po cenach bardzo przystępnych.

1826R

Ajentura i Skład wyrobów**WARSZAWSKIEJ FABRYKI STALI****T. TRENKLER**w Warszawie, **SENATORSKA 29,**

obok kościoła S-go Antoniego (d. Reformatorów),

drugi dom od rogu Placu Teatralnego,

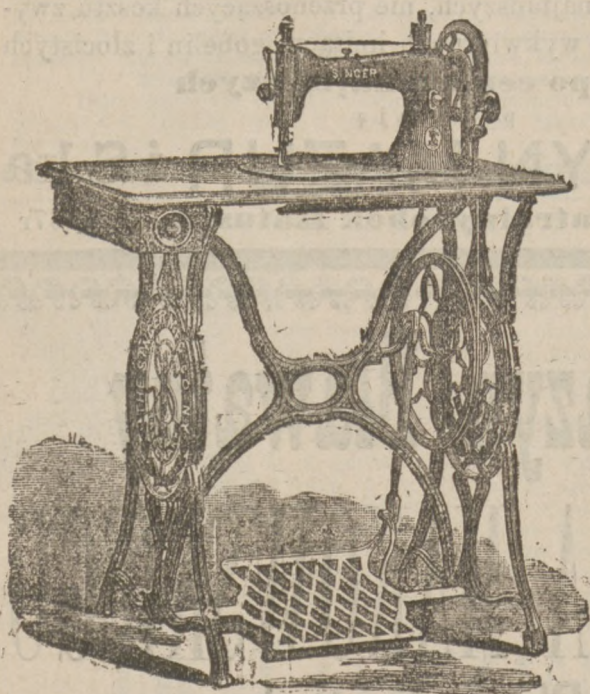
poleca:

Szyny tramwajowe i wążkotorowe przenośne**Żelazo zlewne fasonowe I L T****Żelazo zlewne płaskie, okrągłe, kwadratowe, kątowne i półokrągłe.****Stal resorowa.****Drut żelazny i stalowy, walcowany i ciągniony.****Blachy żelazne, z żelaza zlewne i stalowe.****Części kute i lane, stalowe lub z żelaza zlewne.****Stal na podkowy i do skibienia.****Stal na lemieszce, odkładnice, płozy i brony.****Cegłę ogniotrwałą, zwyczajną i fasonową.** 1720R

Telefon Nr 228.

1717R

MASZYNY DO SZYCIA Z CZÓŁENKIEM PIERŚCIENIOWEM, NAJNOWSZY PATENTOWANY WYNALAZEK, KOMPANII SINGER W NOWYM YORKU,



przewyższa wszystkie dotychczasowe systemy, wykonywa o 30% więcej roboty jak każda inna maszyna do szycia, szyć lekko bez hałasu, krótką cienką igłą.—Konstrukcja bardzo uproszczona, oraz wyrób nader trwały.—Czółenko pierścieniowe, jak wszystkie walce tej maszyny, robi półksiężycowy obrót, w skutek czego trwałość tegoż jest o cztery razy większą od zwyczajnego czółenka.—Na szpulkę nawija się również o wiele więcej nici niż jak na każdą inną.

**ZADATEK MAŁY.—SPLATA TYGODNIOWA
PO RS. 1.**

NAUKA BEZPŁATNA.

DWULETNIA GWARANCJA.

Wszystkie inne maszyny do szycia tu na miejscu, pod nazwą „Singera“ sprzedawane, są tylko naśladowaniami wyrobami, prawdziwie bowiem oryginalnych Singera maszyn do szycia, można tylko w sklepach moich przy ulicach:

**WIERZBOWEJ Nr 4, DŁUGIEJ róg MIODOWEJ
i TWARDEJ Nr 12 „nabyć.”
G. NEIDLINGER, Warszawa, Mazowiecka Nr 11.**



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

Przygotowała Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów, w gatunkach poczynawszy od najtańszych aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materij meblowych wykonywane są.

Ceny stałe i niskie, gdyż fabryka zorganizowana jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co umożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Geraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie.

1079r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

EFEKTOWNE I NAJTAŃSZE

Obicia papierowe, na dobrym papierze, poczynawszy od 10 kop. za rolkę, w każdej żądanej ilości, poleca

Skład Fabryczny

„POD MERKURYM,”

Senatorska Nr 29, obok kościoła Ś-go Antoniego (po-Reformackiego). 1315r

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji. Oferty pod liter. J. W. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 14636

Student, który przez 6-letnią praktykę nauczycielską nabył należytej wprawy, z gruntownym posiadaniem języka łacińskiego i greckiego oraz nowożytnych, w gimnazjach wykładowych, pragnie udzielać lekcji w zakresie kursu gimnazjalnego. Jerozolimska Nr 78, mieszkania 14. 2098

Bona francuzka do dwójga małych dzieci potrzebna jest od 1-go Października. Zgłaszać się ze świadectwami do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 2104

Potrzebny jest korepetytor na wieś, któryby przygotował do 1-szej lub 2-jej klasy gimnazjum realnego, chłopczyka lat 9 mającego. Bliższe szczegóły u właściciela domu Nr 45 na Krakowskim-Przedmieściu, od godziny 8 do 10 rano. 14687

Wanda Żabianka, nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście. Wspólna 32, mieszkania 12. 13553

Bona niemka mówiąca po polsku, z lepszym wychowaniem, potrzebna jest do dzieci; widzieć się można od 9 do 10 rano i od 4 do 6 po południu, Żurawia 31, m. 5. 14419

Angielskiego języka, lekcji i konwersacji udziela H. Berger, Żłota 31, m. 8.

Nauczycielka z patentem konserwatorium udziela muzyki, za przystępną cenę, można za obiad. Żurawia 3, pomieszkawia 20. Friedlein. 14587

Nauczycielka francuzka życzy sobie dawać lekcje w rannych godzinach. Emma Schneider, Świętokrzyska 25, m. 10. 14581

Potrzebna jest nauczycielka do przygotowania dziecka do klasy wstępnej. Wiadomość: ulica Żurawia Nr 45, mieszkania 23, od godz. 1 1/2 do 3. 14610

Potrzebny jest uczeń gimnazjum do przygotowania dziecka do klasy wstępnej. Wiadomość: ulica Leszno Nr 51, m. 5. 14603

Demiplace poszukuje nauczycielka z patentem Konserwatorium, oraz lekcji muzyki, francuzkiego i innych przedmiotów. Hoża Nr 21. Holewińska. 14555

Potrzebna jest bona niemka lub polka, poprawnie mówiąca po niemiecku, do 2-eh panieli na prowincję. Zgłosić się można: Elekoralna Nr 53 nowy, mieszk. 7. 14500

Nauczycielka z patentem petersburskim poszukuje lekcji, jakoteż przygotowuje do szkół gimnazjum, w zbiorowych godzinach u siebie. Wspólna Nr 18, mieszk. 19. Emilia Tyrko. 14733

Przy ulicy Senatorskiej Nr 28 R

do wynajęcia 1811

ZARAZ LUB OD S-go MICHAŁA:

6 pokoiów z przedpokojem i kuchnią

na II-m piętrze, od frontu, za rs. 750.

6 pokoiów z przedpokojem i kuchnią

na I-m piętrze w podwórzu, za rs. 600, oba lokale są świeżo odnowione, ze zlewami i wodociągami, oraz 1 pokój z kuchnią, na I-m piętrze, w podwórzu, za rs. 200.—Wiadomość: u stróża.

2 Kotły i 1 maszyna p.

25 i 4 k. buljerowe, 10 k. leżące, dobrze utrzymane, do sprzedania. Żłota Nr 49, mieszkania 5. 1669

Ważne dla Przemysłowców i Kapitalistów, Zakład Kąpielowy

w jednym z większych miast Galicji, przez 8 lat wolny od podatku i bez konkurencji, jest z powodu słabości właściciela pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki do sprzedania.—Budynek piękny, wystawiony przed 5-ciu laty trwale i praktycznie, obejmuje kąpiel parową z natryskami i basenami, wanny i osobne natryski na letnią porę, piękne wygodne pomieszkawie, ogródek kwiatowy, pralnię, drwalnię i piwnice, wodociąg, gaz i dzwonki elektryczne w całym domu, parter cały sklepiony, w ogóle wszystko praktycznie, wygodnie i gustownie urządzone.—Na razie nie potrzeba prawie żadnego kapitału obrotowego, urządzenie wewnętrzne kompletne. Dochód roczny około 4,000 zlr. w. a.—Oferty przyjmuje Administracja „Czasu” w Krakowie. 1809R

ZAKŁAD

Ślusarsko-mechaniczny!

egzystujący z dobrem powodzeniem od lat 30-tu, jest do sprzedania.—Wiadomość: ulica Zakroczyńska Nr 11, u starszego majstra P. Klemczyńskiego. 1827

Korzystny Interes.

Jest do sprzedania

D O M

w środku miasta, na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość: Widok Nr 23, mieszkania 3, od 5 do 7 po południu. 1814

Nauczyciel potrzebny na wieś do 11-letniego chłopca. Dobra 10, m. 3. 14299

Młoda rodowita francuzka, posiadająca gruntownie swój język, poszukuje lekcji i konwersacji. Smolna 25, m. 2.—Francois Dunoyer. 14692

Student uniwersytetu udziela lekcji, specjalnie języka ruskiego. Bracka Nr 20, mieszkania 14. 14734

Dobrego i wykwalifikowanego nauczyciela do istniejącej od 3-eh lat szkoły fabrycznej potrzeba. Zgłosić się do składu szkła p. Szylberga, przy ul. Nalewki Nr 33.

Nauczyciel pragnie od 1 Października zająć posadę nauczyciela arytmetyki, lub nauk przyrodzonych, przy szkole prywatnej na prowincji, w domach prywatnych na wsi, miejsce guwernera przyjąć może. Wiadomość: Chmielna Nr 21, mieszk. 17. 14751

Student uniwersytetu posiadający język niemiecki i francuzki, życzy wyjechać na wieś. Nowogrodzka 29, mieszk. 20. 2108

Języka niemieckiego udziela z konwersacją K. Busse. Krucza Nr 48, m. 16, róg Jerozolimskiej. 14790

Student uniwersytetu, prawnik, poszukuje Słeksyj lub korepetycji. Leszno 1, mieszkania 5. 2130

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, upoważnieniem na nauczycielkę języka niemieckiego, posiadająca także dobre języki: francuski, ruski i muzykę, poszukuje miejsca lub lekcji. Oferty do kantoru Kurjera Warsz.—Markiewicz. 14735

Potrzebna jest francuzka na demi-place. Żurawia 3, m. 20. 14755

Emeryt, któryby życzył sobie uczyć chłopczyka 8-letniego. Grzybowska N 58, do właściciela domu. 14760

Student uniwersytetu, matematyk, życzy sobie udzielać lekcje matematyki na godzinę i wyższych klas gimnazjalnych, jak też daje lekcje i korepetycje przedmiotów wchodzących w zakres gimnazjum klasycznego i innych zakładów naukowych męskich i żeńskich. Dzielnia 16/22, mieszkania 9. 2121

Nauczycielka śpiewu z artystycznym uzdolnieniem, uczennica Ciaffajego, udziela lekcje u siebie i na mieście. Hoża N 24, mieszkania 2, od godziny 2 do 5.—Marja Kolańska. 14739

Poszukuje się nauczyciela na wyjazd, do powiatowego miasta, dla przygotowania chłopczyka do drugiej klasy — o kondycji dowiedzieć się można w hotelu Angielskim N 33, albo przy ulicy Hożej N 21, mieszkania 2. 14750

Posady i prace.

Młody człowiek, w sile wieku, dotknięty kichaniem, specjalnie uzdolniony w dziale buchalterji, korespondencji w języku niemieckim i polskim, szuka odpowiedniej posady. Wiadomość: ulica Oboźna N 7, 3-cie piętro N 24, dom p. Podymowskiego. 14653

Potrzebne są panny, kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Nowy-Świat N 28, mieszkanie 35. 14657

Uczniowie potrzebni są do cukierni J. Kolańskiego i S-ka, Włodzimierska N 1, róg ul. Świętokrzyskiej. 2101

Potrzebny jest uczeń do handlu win St. Riedla, przy ulicy Mazowieckiej N 1, w wieku lat 14. 14599

Potrzebne są panny uzdolnione kompletnie do staników. Elektoralna 37/41, w ośmym, 1-e piętro, pracownia Włodarskiej. 14657

Panny kompletnie zdane do staników i spódnic potrzebne do magazynu Stanisławy. Szkolna 6. 14398

Ogrodnik z wyższych ogrodów, z żoną lub bez, poszukuje posady od 1-go Października. Praga, Moskiewska N 273. J. O. 14657

Skonczywszy szkołę realną, pragnąłbym dostać zajęcie w jakim interesie handlowym za darmo. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod liczbą 1233. 14505

Niemka wysoko wykształcona, znająca dołki i język francuski, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Krakowskie - Przedmieście N 38, mieszkania 24. 14495

Uczeń do dentysty potrzebny. Senatorska N 4, róg Miodowej. 14573

Uczeń VIII kl. życzy sobie przyjąć miejsce w kantorze w Warszawie lub na prowincji. Oferty składać proszę w administr. Kur. Warsz. pod wyrazem: „Alfa.” 14702

Potrzebne panny do krawieczyny. Ulica Świętojerska 22, mieszkania 48. 14679

Maszynistki potrzebne do bielizny. Ogrodowa 9, mieszkania 11. 14666

Wykwalifikowany rolnik mający 20-letnią praktykę, mogący przedstawić poważne rekomendacje, poszukuje miejsca zarządcy majątku ziemskim lub też do prowadzenia wyłącznie gospodarstwa rolnego. Oferty aprasza się składać w kantorze niniejszego pisma pod wyr. „Roi.” 14650

Osoba z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca do zarządu domu, zaopiekowania się dziećmi lub chorą osobą. Wiadomość: ul. Długa N 18, mieszkania 24. 2106

Potrzebny chłopiec do składu wódek, obojętny z tą czynnością. Leszno 73, róg ul. Żelaznej. 14650

Praktyczna polka, w średnim wieku, żagłowego charakteru, posiadająca chlubne świadectwa, znająca język francuski i krawieczynę, pragnie przyjąć miejsce do młodych dzieci lub do gospodarstwa, za skromnym wynagrodzeniem. Oferty pod lit. E. T. proszę składać w dystrybucji w bramie hotelu Saskiego. 14630

Potrzebna jest młodsza bardzo zdana, umiejąca szyc, prać i prasować. Dobre świadectwa są wymagane. Ulica Marszałkowska 151, mieszkania N 3. 14635

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do pojedynczego człowieka do zarządu lub do wdowa do dzieci. Wiadomość: Żłota N 32, m. 36, od 2-5. 14589

Potrzebny rządca domu, żonaty, z małą kancją. Wiadomość: Grzybowska 64 dawny, od 7-ej wieczorem, w sklepie. 14404

Szwaczka poszukiwana jest na prowincję. Wiadomość: Leszno 63, mieszkanie 20. 14609

Potrzebna gospodyni wiejska. Dobra 10, mieszkania 3. 14300

Osoba młoda, posiadająca język polski i niemiecki, szuka zajęcia jako sklepowa. Widok N 13, mieszkania 9, zgłaszać się można: między 2-a a 4-a. 2079

25 pannie potrzeba do szycia gorsetów, zupełnie uzdolnionych i ze swoimi maszynami, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. „Au bon marché.” Miodowa N 6. 2078

Potrzebny jest rządca domu z kancją i świadectwami. Adresy z kopjami świadectw składać do kantoru tegoż pisma pod literami W. K. 14442

Panny zdane i do nauki potrzebne są zaraz do sukien. Marjańska 3, oficyna lewa, mieszkania 21. 14423

Potrzebni są: bona niemka zaraz do 2-oh chłopczyków, oraz służący i służąca, (może być bezdzietne małżeństwo) od 1 Października, z dobrymi świadectwami. Wiadomość w składzie papieru i galanterji C. Przybylskiego, ulica Marszałkowska 149. 14423

Panny zdane do sukien i podręczne, potrzebne są zaraz. Aleksandra N 4, mieszkania N 7, 2-e piętro. 14652

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, znająca się na gospodarstwie wiejskim i miejskim. Wiadomość: ulica Mostowa N 4, m. 5. 14188

Gospodyni poszukuje obowiązku zarządczyni domowym gospodarstwem w dużym domu. Referencje poważne z domów brahowskich. Oferty pod adresem „W. W.” przyjmuje kantor Kurjera. 13931

Osoba młoda, inteligentna, wdowa, znająca szycie bielizny i gospodarstwo miejskie, poszukuje miejsca do pojedynczej osoby. Świętokrzyska N 31—27, m. N 5. 14554

Potrzebna jest panna, służąca umiejąca prać, prasować i szyc, z dobrymi świadectwami lub rekomendacją. Wiadomość: ul. Zielna N 32 nowy, mieszkania 1. 14357

Ps. 25 temu kto da posadę za wóznego lub temu podobne zajęcie. Mówi po polsku, rosyjsku i po niemiecku, czyta i pisze. Widok N 2, mieszkania 5. 14344

Kucharz prywatny poszukuje zajęcia w Warszawie. Ulica Solec N 109, mieszkania 15. 14754

Do fabryki kwiatów, Nowy-Świat N 7, potrzebna jest panna do kwiatów i dziewczynki do nauki, zaraz płatne. 14785

Przywoita niemka, panna, poszukuje na później miejsca bony lub też do zaopiekowania się dziećmi nie mającymi matki. Łaskawe adresy przyjmują biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. B. R. 2126

Bona polka wydalona z Prus, znająca krawieczynę, potrzebna. Świętokrzyska 16, mieszkania 16. 2129

Potrzebna podręczna, druga znająca krój i krawieczynę, oraz dziewczyna do posług, na wyjazd blisko Warszawy. Wiadomość w niedzielę: Marszałkowska N 106, mieszkania 9. 14788

Osoba inteligentna, obeznana z handlem, gospodarstwem domowym, oraz krawieczyną, życzy przyjąć miejsce sklepowe lub do zarządu gospodarstwem w Warszawie.—Wiadomość: ul. Żurawia N 5, stróż wskaże. 14788

Panny potrzebne są do staników i okryć, kompletnie uzdolnione, oraz podręczne i do nauki. Przyjmują również panny ze wszystkiem, wyucza kroju i szycia za umiarkowaną cenę. Magazyn mód, Marszałkowska 144, róg Rysiej. 14786

Kucharz znający swój fach dobrze, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Krakowskie-Przedmieście N 4, mieszkania 22. 14745

Potrzebna jest zaraz panna kompletnie uzdatniona do staników. Ul. Krakowskie-Przedmieście N 4, mieszkania 21. 14744

Potrzebna osoba żeńska z kancją rs. 500 do kontroli i prowadzenia kasy w zakładzie przemysłowym, na wyjazd. Wiadomość w zakładzie bielizny: Trębacka N 11, m. 6, od godziny 4 do 6. 14742

Potrzebny jest zaraz na dłuższe lata ple-nipotent do małego folwarku, z kancją 1,000 rubli lub więcej. Pierwszeństwo żonaty dobrej opinii. Wiadomość: Żurawia 43, lokalu 25. 14656

Stolarz uzdolniony szuka zajęcia za nadzwyczajnego lub w fabryce. Ulica Hoża 80, mieszkania 25. 14731

Człowiek w sile wieku, pełnił obowiązki szwajcara w fabrykach żelaznych i innych zakładach, poszukuje takiegoż odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Marjensztadt N 29. 14740

Modystka znająca język francuski i krój damskich sukien, może zostać współniczką interesu w Rosji. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. C. 14740

Potrzebna usługa żeńska lub męska, mówiąca i po niemiecku. Bliższa wiadomość: ulica Jasna N 3, mieszkania 2. 14741

Przyjmuję do roboty wszelką damską garderobę i podszycanie futer systemem p. Głodzkiego i inną metodą. Ul. Podwal domu N 12, mieszkanie 12, 2-e piętro. 14748

Buchhalter handlowy poszukuje zarządu domem za lokal z 2-oh pokojów lub odpowiednio wynagrodzenie, przytem w umówionych godzinach może prowadzić, porządkować albo założyć księgi handlowe czy fabryczne, za skromne wynagrodzenie, także przyjmując wszelkie przepisywania w językach: polskim i ruskim. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. M. 2120

Kupno i sprzedaż.

Dywan francuski (aubusson) w kwiaty, na duży salon, obrazy, szafa żelazna ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska 15, stróż wskaże. 14248

Szafa duża, ozdobna, z lustrzanymi drzwiami, do magazynu mód lub do bufetu cukierni, do sprzedania. Marszałkowska 11, stróż wskaże. 14249

Omnibus do rozwożenia towarów, do sprzedania. Marszałkowska N 15, stróż wskaże. 14249

Mebie sprzedaje bardzo tanio: garnitury, szeslongi, kozetki, foteliki otomanki, lustro, umywalka. Meble przyjmuje w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuje. Krakowskie-Przedmieście N 20, wprost ulicy Hr. Berga. Lange. 1956

Para koni karych, mierzynów młodych, amerykański i szorki węgierskie do sprzedania. Karmelicka N 1. 14485

Pianino nowe, czarne, do sprzedania. Ul. Żłota N 32, m. 13. 14492

Do sprzedania bardzo tanio drzewo sosnowe dla stolarzy, zdane na różne roboty, w kawałkach: po 5 łokci, 4 ł., 3 ł., 2 ł., 1 łok. długości, a grubości: 3, 2, 1 1/2, przy ulicy Przemysłowej, pod N 34. 14493

Mebie wyrobu własnego, jako to: garnitury od najdroższych do najtańszych, łóżka, stoły obiadowe, biblioteki i t. d., są do sprzedania po cenach najprzystępniejszych w zakładzie stolarskim T. Damińskiego, ul. Świętokrzyska 15. 14340

Kupuje wszelkie używane książki. Długa N 20, Księgarnia. 14728

3 krowy do sprzedania. Wileza 27. Tamże potrzebna kucharka na wyjazd, z dobrymi świadectwami. 14721

Do sprzedania, z powodu wyjazdu fortepian, rs. 200 i różne meble, bardzo tanio. Rymarska N 5, nad próbiernią, mieszkanie Pokrowskiego. 14722

Sprzedaje stół na trzydzieści osób, pa-skę do lustra, klejnik, kandelabry. Marszałkowska N 105, mieszkanie 3. 14726

Bardzo tanio do sprzedania: łóżko żelazne, materace wiosienne do tegoż łóżka, szeslong dobrej roboty, wszystko mało używane i dywan przed kanapą nowy. Mazowiecka 5, u stróża. 14636

Garnitur mebli salonowych, krzesła fantazyjne, stolicek, łóżka ozdobne, kredens, krzesła, stół, otomana, szeslong, biurko damskie, meżkie, kandelabry. Marszałkowska N 105, mieszkanie 3. 14725

Mebie: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska N 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 13800

Mebie salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej N 26, 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkanie 9, 4-ty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 14784

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, otomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 14633

Mebie: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, stolicek, szafy rozbierrane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, kandelabry, dywany, firanki, żardynierki, do sprzedania. Marszałkowska N 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszkanie 1. 14658

Wyprzedaż kapeluszy jesiennych i zimowych, po cenach bardzo niskich, poleca magazyn Emilji Stypieńskiej. Ulica Rymarska N 14, filje: Czysa N 6. 14639

Dywany strzyżone, perskie, wojłokowe; serwetki, chodniki w wielkim wyborze, poleca skład fabryczny Kiltyńowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. Najtaniej, bo nie w sklepie. 1725

Mops czystej rasy tanio do sprzedania. Kruca 25, mieszkania 5. 14608

Mebie do sprzedania. Świętokrzyska 25, mieszkania 10. 14582

Mebie i sprzęty domowe do sprzedania bardzo tanio. Ul. Nowo-Senatorska N 7, mieszkania 23. 14580

Pianino zagraniczne nowe, fortepian używany, sprzedaje. Nowe-Miasto N 19. 14647

Mebie do sprzedania z dwóch pokojów i sprzęty kuchenne. Widzieć można: ulica Ogrodowa N 5, stróż wskaże. 2199

Do sprzedania stół z dwoma blatami wysuwanymi i szufladami, kanapa. Nowogrodzka N 5, mieszkania 12, od 11—2. 14281

Magazyn mebli z ulicy Bielańskiej z pod N 8, przeniesiony na Nowy-Świat pod N 37, w podwórzu, sprzedaje rozmaite meble i na spłaty miesięczne i wynajmuje po cenach niskich. 14659

Dubeltówka Lanciastrą bardzo dobrze bijąca, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna 30 nowy, stróż wskaże. 14462

Do sprzedania szafy sklepowe i kontuar, czarne, eleganckie, prawie nowe, przydatne do każdego interesu. Wiadomość: Nowy-Świat N 41, w sklepie dywanów. 14469

Zabezpiec biblioteka ze 165 tomów prawa ruskiego, pięknie oprawiona, jest do nabycia. Ulica Róż N 8, od 9—12 w południe i od 3—6 wieczorem. 14448

Do sprzedania kocz z fordekiem i karetą, używane. Świętokrzyska N 35. 14000

Piękny papier listowy i inne materiały piśmienne, książki dziecięce, zabawki pedagogiczne, gry towarzyskie, gry ogrodowe, balony w kształcie zwierząt, oleodruki, lamigłówki i t. p., w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego. Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej N 2. Haudlującym rabat. 14480

Koń za rs. 170, powóz na parę lub pojedynkę za rs. 320 i wolant za rs. 130 do sprzedania. Wiadomość: ulica Daniłowiczowska N 4, stróż Józef wskaże. 14190

Fortepiany nowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia przyjmuje fabryka Karwowski i Syn. Leszno 21. 14327

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania w każdym czasie za bardzo niską cenę duża szafa (spizarnia) z szufladami i półkami. Wiadomość u stróża domu N 78 przy alei Jerozolimskiej. 14480

We wsi Chmielewo Grobickiego, przy szosie Petersburskiej pod Łomżą, zaraz do sprzedania 200 skopów opasów na mięso. 14746

Fortepian dobry do wynajęcia. Sienna 23, mieszkania 8. 14746

Kanapa, 6 krzeseł, Simlerowskiej roboty, za rs. 60. Królewska 3, mieszkanie 16. 14727

Do sprzedania lustro tremo, kanapa, 6 krzeseł wyplatanych. Nowogrodzka N 5, mieszkania 12, od 11 do 2. 14557

Fortepian wiedeński czarny, krótki, do sprzedania. Wiadomość: Walecowa N 22, u właścicieli. 14758

2 szyniele: zimowy i letni i mundur, w dobrym stanie, z ucznia średniego wzrostu, tanio do sprzedania. Grzybowska N 17, mieszkania N 26. 2123

Mebie czarne do salonu, bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna N 45 nowy, mieszkania N 4, w bramie na 1-m piętrze. 14771

Mebie do sprzedania: garnitur orzechowy, urządzenie dębowe, szafa, szafka, szeslong, serwantka, firanki, gzymsy, żardynierki. Sienna N 13, mieszkanie 52, wprost bramy. 14771

Do sprzedania: otomana, cztery foteliki nowe, za cenę rs. 85. Wiadomość przy alei Jerozolimskiej N 25, 2-e piętro, front, mieszkania 6, widzieć można od 11—3. 14771

Fortepian w dobrym stanie, o 7-u oktawach, 120 rs. Chmielna 76, m. 39. 14763

Do sprzedania bogato rzeźbione i dębowe różne meble. Ulica Elektoralna N 28, mieszkania 34. 14776

Ponter 5-miesięczny czystej rasy, do sprzedania. Tamka N 9 stary, m. 7. 14778

Fortepian Hoffera prawie nowy, do sprzedania i niektóre inne sprzęty. Ul. Nowogrodzka N 9, lewa oficyna, 1-e piętro. 14779

Z powodu wyjazdu, sprzedaje się koń ładny, rosyjski, 5 lat, liberja zupełnie nowa i chomonta angielskie i ruskie. Łazienki, koszyki huzarskie, u stangreta Kowalskiego. 14761

Do sprzedania karetka poczwórna, z 2-a wierzchniemi i 2-tylnymi walizkami, w dobrym stanie. Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego. 14787

Kompletne urządzenie sklepowe, odpowiednie dla składu galanterijnego, norwiderskiego, lub do składu bielizny, bardzo tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 2. 14780

Interesa handl. i majątk.

Rs. 800 przeszło czystego zysku rocznie przynoszący udział w interesie przemysłowym, rozwiniętym i postępującym wciąż, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Udział ten stanowi 1/12 całego interesu spółki udziałowej. Wiadomość przy ulicy Aleja Jerozolimskiej N 25, mieszkanie 22, między godzinami: 10 a 12 w południe i 5 a 7 wieczorem. Pośrednictwo wylacza się. 2092

Propinacja do wydzierżawienia w miejscowości załudnionej, na trakcie, przy kościele parafialnym i urzędzie gminnym.—Wiadomość: Hoża N 70, u właściciela domu. 14628

Rs. 1,500 potrzeba zaraz na spłatę na 1-szy N hypoteki na 7 procent, bez pośrednictwa. Ulica Szczygła N 6—8, lokala N 2. 14628

Ogród do wydzierżawienia z oranżerją, Crephauzem, obszernymi inspektami, domem mieszkalnym i mnóstwem doborowych gatunków roślin ozdobnych i owocowych matczynek do rozmnażania. Wykwalifikowany ogrodnik, z odpowiednimi świadectwami, może konkurować o niniejszą dzierżawę. Oferty składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. K. P. F. 2073

Interes nowy, świetny, zaraz do odstąpienia za 100 rs. Złota 21, mieszkania 13, od 2 do 4 po południu. 14541

Dzierżawa folwarku, blisko rogatki. Leszno 12, u rządcy. 14524

Ogród duży, oranżerją, inspekta, zaraz do wydzierżawienia. Leszno 12, u rządcy.

Magiel jeden do sprzedania zaraz bardzo tanio. Nowo-Wielka 5, m. 8. 14535

Do sprzedania sklep z wiktualiami i dystrybucją. Ul. Pańska 94. 14468

Sklep wiktualii jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu słabości. Ulica Krochmalna 44. 14444

Sklep wiktualii do sprzedania za cenę przystępną. Zielna 35. 14311

Magie angielskie do sprzedania. Włodzimierska 16. 13923

Propinacja z gruntem, kilka wiorst od Warszawy, przy szosie, do odstąpienia. Wiadomość tuż za rogatką Moskiewską (Grochów), po prawej stronie, w szynku u Kamińskiego. 14523

Korzystny interes. Nowy-Swiat 36, dawniejszy 40. Chambres-garnies zajmujące całą 2-piętrową oficynę przy ogrodach, kompletnie urządzone, z firmą wyrobioną od lat 15, jest do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość na miejscu. 14461

Sklep dystrybucyjno-wiktualii do sprzedania. Wielka 39. 14477

Do sprzedania sklep z wyrobami rzeźniczymi, wraz z patentem na sprzedaż piwa i dystrybucją, w punkcie bardzo handlowym, w domu przy samym kościele, komorne niedrogo. Wiadomość: Mazowiecka 16, w sklepie heriaty. 14641

Z powodu nagłego wyjazdu do Rosji jest do sprzedania sklep mydlarsko-korzenny, w miejscu handlowym, za przystępną cenę. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod cyfrą 100. 2088

Sklep wiktualii z dystrybucją do sprzedania. Wązki-Dunaj 16. 14646

Do sprzedania z wolnej ręki folwark, wólk 9, z całym inwentarzem, zbiorem tego-letnim, z zasiańca ozimym, blisko Warszawy. Wiadomość: ulica Pawia 29, u Lewandowskiego. 14619

Magiel jeden jest do sprzedania bez miejsca. Twarda 21. 14596

Magie dwie, wiedeńskie, do sprzedania, w dobrym stanie, wyrobionych miejscach: Nowolipki 38a, Długa 53. 14616

Kawiarnia egzystująca od lat 10, jest do odstąpienia, z powodu choroby, za przystępną cenę. O bliższych warunkach można się dowiedzieć na miejscu, Aleje Jerozolimskie 37. 14463

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w bardzo dobrym punkcie, do sprzedania, komorne tanie. Piwna 4, od Placu Zamkowego. 14484

Interes świetny! Do odstąpienia przedsiębiorstwo (sklep), dające nieokreślone zyski. Kapitału potrzeba do rs. 1,200. Przeskok 3, mieszkania 6, do 11 rano. 14397

Do sprzedania zaraz korzystny interes, kapitał potrzebny rubli 1,500. Wiadomość: Twarda 6, biuro prośb. 14392

Sklep wiktualii do sprzedania. Ul. Koscielna 12 nowy. 14472

Sklep z wiktualiami i z dystrybucją z powodu wyjazdu do odstąpienia. Ulica Żelazna 27. 14422

Sklep mydlarski jest do sprzedania kaszowego czasu, w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Senatorska 30, fabryka kapeluszy. 14450

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość w kiosku: ul. Długa, wprost cyrkuła. 14445

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania, pół komornego płaci piekarsz, pomieszczenie obszerne, dwa okna wystawowe, w bardzo dobrym miejscu, egzystuje lat 10. Wiadomość: Grzybowska 9. Sklep pieczywa.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania handel wiktualii, za przystępną cenę. Ul. Browarna 20. 14428

Posesja korzystna, w targu, na pół murwana, do kupna rs. 5,000; na Szmulowinie 10, szosa prawa. 14313

Potrzebna współniczka do handlu. Wiadomość: Mostowa 18, mieszcz. 26. 13814

Intratna drukarnia poszukuje współnika lub dzierżawcy z wnioskiem 2,000 rs., kontrakt 6-letni. Bliższą wiadomość udzieli Władysław Mroczek, Biała Siedlecka. 13818

Magie do sprzedania. Ulica Grzybowska 20. 14186

Pralnia jest do najęcia, miejsce wyrobion. Prózna 7. 13562

Kawiarnia jest do sprzedania. Ulica Bednarska 25, wiadomość na miejscu. 14172

Dystrybucja z materiałami piśmiennymi i norymberszczyną, do sprzedania w każdym czasie. Ulica Hr. Kotzebue 4, wiadomość na miejscu. 14375

Dom za rs. 5,000 na Nowej-Pradze, w pierwszorzędnym miejscu, jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Nowogrodzka 18, mieszkania 3. 14509

Obszerny skład węgla, z wejściem od dwóch ulic, ze stałą klientelą do odstąpienia, lub poszukiwanym jest współnik czynny. Pańska 37, mieszcz. 8. 14782

Do sprzedania sklep wiktualii z dystrybucją, z powodu wyjazdu, za przystępną cenę. Ulica Sienna 85. 14792

Kapitał instytucyjny rs. 8,000 w całości lub częściowo, jest zaraz do ulokowania, na pewną hypotekę nieruchomości w Warszawie, na 7% rocznie. Oferty należy składać w kancelarii Kolegium kościelnego Zboru Ewangelicko-Augsburskiego Warszawskiego, ulica Królewska 19. 14772

Skład węgla z mieszkaniem jest do odstąpienia zaraz przy ulicy Dobrej 35, wiadomość na miejscu. 14767

Magazyn obuwia jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Podwal 20. 14762

Magie w wyrobionym miejscu do sprzedania. Nowy-Swiat 8. 14775

Dystrybucja, wiktualii, materiały norymberskie i piśmienne, kantor pism, będące w jednych rękach lat 20, z powodu zmiany losu do sprzedania. Świętokrzyska 3. 14773

Kawiarnia wraz z restauracją do odstąpienia w bazarze. Komorne tanie. Wiadom. w kiosku obok Kopernika. 14774

Magie wiedeńskie do sprzedania. — Ulica Bracka 16. 14714

Rs. 30,000 do wypożyczenia na 1-y 2-letni dom w Warszawie, zaraz po Towarzystwie. Wiadomość w kancelarii adw. przys. Hryniewieckiego, przy ulicy Tłomackiej pod 9/13, w podwórzu na 1-m piętrze, codziennie wyjąwszy świąt, od godziny 5-ej do 8-mej po południu. 14730

Propinacja do wydzierżawienia od Nowego-Roku w Zaczysu za Zabkowską rogatką. Wiadomość u właściciela majątku na miejscu. 2125

K o k a l e .

Marszałkowska 67, obok gimnazjum, do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągami, zlewem, schowankiem, na 3-m piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, za rs. 180 rocznie, oraz 1 pokój kawalerski frontowy za 8 rubli, wejście główne, 3-cie piętro, stróż wskazuje. 1709

2 pokoiki umeblowane, gustownie odświeżone. Krakowskie-Przedmieście 7, na parterze. 14410

Sklep do wynajęcia od 1-go Października r. b. wraz z mieszkaniem i dużymi piwnicami, nadający się najlepiej dla rzeźnika sklepowego. Wiadomość: róg Sosnowej i Złotej 44, mieszkania 13, od godziny 2 do 5 po południu. 14590

Potrzebne od Nowego-Roku mieszkanie dla jednej osoby, złożone z 3-ch większych lub 4-ch mniejszych pokoiów z kuchnią, na jednej ze spokojniejszych ulic, ale nie zbyt daleko od środka miasta. Cena od 400 do 500 rs. Adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. P. 1887, proszę składać. 13967

Sklep z urządzeniem, gazem, do wynajęcia, cena przystępna. Wiadomość: kiosk przy Koperniku. 2074

5 pokoiów, przedpokój i kuchnia, z 3-ma wchodami, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od kwartału; 4 pokoje i kuchnia na 1-m piętrze od frontu, zaraz lub od kwartału do wynajęcia. Ogrodowa 18. 14407

Pokój od 1 Października z meblami lub bez. Marjańska 3, m. 1. 2094

6 pokoiów, duży przedpokój, kuchnia z wodociągami i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu, przy ulicy Nowy-Swiat 1, do wynajęcia od 1 Października r. b. Wiadomość także, lub w składzie papieru J. N. Bronikowskiego, Wierzbowa 7. 14579

Pokój ze stołem. Ulica Hoża 32, mieszkania 18. 14346

Pokój duży i widny, z osobnym wejściem, na dole, do wynajęcia od 1-go Października. Ulica Czysa 6, w sklepie. L. Tarnowski. 14561

Do wynajęcia od 1-go Października mieszkanie pięcio-pokojowe z wszelkimi wygodami, na 3-m piętrze, przy ulicy Leszno 33, wprost kościoła po-Karmelickiego.

Zaraz do wynajęcia na parterze 2 pokoje z kuchnią za rs. 220; na 2-m piętrze 4 pokoje z kuchnią za 300. Chmielna 7. 14545

2 pokoje i przedpokój, z oddzielnym wejściem, do wynajęcia zaraz. Ulica Widok 14, w oficynie, 3-e piętro, m. 16. 14514

Do wynajęcia pięć lub trzy pokoje, ze wszelkimi wygodami. Zielna 41 nowy.

Do odstąpienia zaraz lub od 1-go Października pokój ze wspólnym przedpokojem, na parterze. Ulica Królewska 47, stróż wskazuje. 14712

Sklep z wystawą, nowo-urządzony, w punkcie handlowym, przy ulicy Ordynackiej 7, 2-gi dom od Nowego-Swiatu, do wynajęcia. Cena niska. Wiad. u właściciela.

2 pokoje i kuchnia za 13 rs. miesięcznie. Wróbla 7. 14649

Za 5 rs. miesięcznie jest zaraz do wynajęcia pokój. Krucza 35, mieszcz. 14. 14662

Sklep z pokojem przy ulicy Solec 113, 3-ci dom od Tamki, jest do wynajęcia od każdego czasu. Wiadomość: Nalewki 16, mieszkania 17. 14601

Do wynajęcia pokój, wspólny przedpokój, widok na ogród, dla kawalera, przy bezdzietnej rodzinie. Wilcza 28, m. 10. 14605

2 oddzielne pokoje z meblami, samowarem, usługą, wynajmując. Świętokrzyska 48, 2-e piętro, drugi dom od Marszałkowskiej. 14620

Zaraz do wynajęcia 7 pokoiów z łazienką, lokal może być podzielony i dodane meble z usługą. Wspólna 2, stróż wskazuje.

4 i 3 pokoje, przedpokój, kuchnie i zlewy, 1-e i 2-e piętro, front, rs. 300 i 260 rocznie, do wynajęcia od 8 Października. Tamka 16. 14654

3 pokoje duże, przedpokój, kuchnia, wódnociąg, parter, 240 rubli rocznie. Żurawia 43, mieszkania 19. 14655

Sienna 5, mieszkania 14, do wynajęcia w każdym czasie: 3 pokoje elegancko umeblowane, salon o 3 oknach, gabinet i sypialnia, razem lub też pojedynczo. 2105

5 pokoiów w Alejach Jerozolimskich, wynajmujący może przyjąć obowiązki rządcy domu. Wiadomość bliższa w kiosku: róg Nowego-Swiatu i Jerozolimskiej. 14588

4 pokoje, kuchnia i przedpokój, na 2-m piętrze, na Pradze, w 3-m domu od mostu żelaznego, przy wale ochronnym 418a, z pięknym widokiem na Wisłę i Warszawę, do najęcia od 1-go Października. Cena 300 rs. rocznie. 14618

Przy ul. Mokotowskiej 51, róg Wilczej, od 1 Października z możliwością wprowadzenia się zaraz, są do wynajęcia po nader przystępnych cenach dwa lokale: o 5-u, 7-u pokojach, na 3-m piętrze, z wszelkimi wygodami, całkiem odnowione, tudzież 5 mniejszych i większych sklepów, na koniec dwa małe mieszkanie w oficynie. Wiadomość na miejscu, od godz. 3 1/2 do 5 po połud. 14064

Do wynajęcia od św. Michała lub w każdym czasie mieszkanie, z 4 pokoiów frontowych, kuchnia, 2 komórki, 3 wejścia. Wiadomość u stróża, Żurawia 25, m. 6. 2085

Tanio. Sklep z oknem wystawowym, dużym pokojem i piwnicą, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Królewska 39, gdzie był telegraf rządowy. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu. 14488

Sklep do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Swiat 20, obok pałacu hr. Branickich. Wiadomość na miejscu u właścicieli. 2081

Zaraz do wynajęcia 6 i 5 pokoiów z balkonami, przedpokojem, kuchnią, spiżarką, wygódka, na 1-m piętrze od frontu. Sklep z mieszkaniem. Wiadomość u rządcy tegoż domu 5 ulica Hoża. 14446

2 i 3 pokoje z kuchniami, od ogrodu, do wynajęcia od 1-go Października. — 12 Nowy-Swiat. 14369

Pokój, 1-sze piętro, front, z meblami lub stołowaniem, dla osoby płci żeńskiej. Żurawia 16, szwajcar wskazuje. 14338

Sklep z mieszkaniem od ulicy Marszałkowskiej od 1 Października, cena rs. 270 rocznie. Wiadomość: Wilcza 33; tamże stajnia i wozownia. 14368

Pozadana współlokatora na tanich warunkach. Bracka 23, stróż wskazuje. 14533

2 ładne pokoje i przedpokój, na 1-m piętrze, wejście oddzielne, frontowe, z meblami i usługą lub bez, w każdym czasie. Marszałkowska 108 (róg Chmielnej), mieszkania 8. 14562

Do wynajęcia od 1-go Października lecz można zamieszkać zaraz: 6 pokoiów na 3-m piętrze z wszelkimi dogodnościami, 3 wejścia, schody wygodne, marmurowe. Ulica Krucza 14. 14538

Do wynajęcia w każdym czasie w bliskości Nowego-Swiatu za zniżoną cenę lokal, składający się z 5 pokoiów z 2 balkonami i t. d. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej 14, mieszkania 1. 14537

Pokój, przedpokój i kuchnia przy emerycie, za rs. 8 miesięcznie. Chłodna 46, mieszkania 16. 14764

Do wynajęcia od 1 Października r. b., przy ulicy Nowolipie 9, 2 pokoje z meblami lub bez, na 1-m piętrze, od frontu.

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, oraz 1 pokój od 1-go Października. Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.

Sklep do wynajęcia, Miodowa 15, (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2124

Dwa pokoje z kuchnią i pokój kawalerski do wynajęcia. Miodowa 15 (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2122

Od 1-go Października do wynajęcia dwa pokoje lub pokój z kuchnią, na 1-m piętrze od frontu. Wiadomość: Waliców 22.

Mieszkanie do odstąpienia: 4 pokoje z kuchnią, 2 wejścia, od frontu, 2-e piętro. Ulica Przejazd 2. Wiadomość w mieszkaniu 6. 14777

Salon trzy-okienkowy balkonowy, pokoje umeblowane, usługa. Chmielna 12, mieszkania 5. 14791

Pokój duży z meblami. Chmielna 44-7, pod Marszałkowskiej. 14736

2 pokoje, kuchnia, miesięcznie rs. 15, na 2-m piętrze. Mostowa 16. 14737

Na wprost Bellevue, Chmielna 10, do wynajęcia 2 pokoje umeblowane, kaźden osobno lub razem. Wiadomość od godziny 9-tej do 4-tej. 14747

5 pokoiów dużych, salon o trzech oknach, lokal z komfortem i ze wszelkimi wygodami, 1-sze piętro, do wynajęcia od św. Michała. Wspólna 42, przy Marszałkowskiej.

Stajnia i wozownia murowane, na konie i lub krowy, rocznie rs. 80, do wynajęcia kaźdenego czasu. Jerozolimka 8, róg Solec.

5 lub 4 pokoje umeblowane lub nie, kuchnia, przedpokój z wygodami, do najęcia od 8-go Października. Prózna 7. 14717

Doniesienia rozmaite

Suknie damskie i ubrania dziecięce posiadają największych fasonów wykonywają się po przystępnych cenach. Tamka 45, mieszkania 7. 2127

Uczniowskie tornistry i paski poleca fabryka kufrow Brey Meyera. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 13386

Biuro J. Mławskiego, Leszno 40 nowy; Realizuje, nabywa wyroki, weksle, oraz wszelkie należności pieniężne. Biuro otwarte od 8—11 rano i od 3—7 po poł. 14103

Feliks Morzycki i S-ka. Tłomackie 8. Kantor przewozowy, załatwia, ekspeduje i przewozi na wszystkie koleje i komory. Przeprowadzki i przewóz mebli na specjalnych wozach. Asekuracja towarów. Fabryka skrzyń i opakowań, posiada na składzie gotowe skrzynie wszelkich rozmiarów. Specjalnie opakuje meble i lustra. Telefonu 135. 1974

30 kop. ubranie kapelusza, — robota surowa, kien od najniższych cen. Aleksandra 6, mieszkania 14. 14437

Obiady prywatne po kop. 30. Chmielna 12 nowy, m. 24. 14661

Można grać parę godzin dziennie na nowym pianinie. Ul. Marszałkowska 143, mieszkania 9. 14595

Kobieta samotna, emerytka, może dostać mieszkanie przy rodzinie bezdzietnej na dogodnych warunkach. Wiadomość: Warecka 12, mieszkania 2. 2042

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Erywańską 16, w składzie koronek ruskich. 5

Szafroki perkalowe od rs. 1 k. 70 gotowe i na obstalunek, w pracowni sukien. Leszno 27, mieszkania 21, (dawniej Senatorska 27). 1039

Pacht mleczny, 40 krów, do wydzierżawienia pod Warszawą, przy kolei, szosy. Polowanie w dobrach, 60 wólk do wydzierżawienia. Sumiński wskazuje, Królewska 1. 14732

Donoszę szanownej publiczności, że przybyłam z Paryża i zajmuję się czesaniem podług najnowszej mody paryskiej. Ulica Gęsia 18, w bramie. R. Krojanka. 14732

Dla kilku zamożniejszych stołowników obiad domowy zdrowy, na maśle przyrządzany, 15 rs. miesięcznie. Świętokrzyska 17, mieszkania 4. 14743

Biblioteka Romansów i Powieści zamieszcza najciekawsze utwory beletrystyki krajowej i zagranicznej. Prenumerata w Warszawie miesięcznie kop. 45, na prowincji kwartalnie rs. 1 kop. 70. Złota 21. 14540

Można egzer cytować się na fortepianie. Prosta 13, m. 55. 14768

Bukowska akuszerka, dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje wygodne, wejścia oddzielne. Opieka, umieszczenie dziecka, odpowiednie wygoody. Opłata niska. Ul. Bednarska 21. 14229

Akuszerka M. L. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, a także i na kurację. Cena umiarkowana, dyskretna ścisła, umieszczenie dziecka. Nowy-Swiat 33, na dole. 14781

Mamka ze świeżym pokarmem, jest przy ulicy Tamka 30. 13953

Kto odprowadzi zaginionego 28 Sierpnia jasno-żółtego cetra, obroza z żółtej skóry, z miedzianymi guziczkami 8103, otrzyma dobre wynagrodzenie. Hoża 32. Sztabskapitan Jakowlew. 2093